

**PROTOKÓŁ Nr XXI/20**  
**SESJI RADY MIASTA KAMIENNA GÓRA**  
**z 26 lutego 2020 r.**  
**odbytej w Sali Witrazowej Urzędu Miasta Kamienna Góra**

Godzina rozpoczęcia Sesji 13.00, zakończenia 19.20

**Obecnych na Sesji – 15 radnych – lista obecności stanowi zał. Nr 1 do protokołu.**

W Sesji uczestniczył **Burmistrz Miasta (BM) Janusz Chodasewicz.**

Obsługa radcowska – **adw. Wojciech Witkowiak**

### **Ad.1. Otwarcie Sesji**

Sesję otworzył i prowadził **Przewodniczący Rady Miasta (RM) Janusz Jarosz.**

**Przewodniczący RM** powitał radnych Rady Miasta, Burmistrza Miasta, kierowników miejskich jednostek organizacyjnych, pracowników Urzędu Miasta, zaproszonych gości, mieszkańców i lokalne media.

**Przewodniczący RM** zwrócił się z prośbą do zgromadzonych o powstanie, w celu uczczenia minutą ciszy pamięci Pana Tomasza Kulona, wieloletniego Burmistrza Lubawki i radnego Powiatu Kamiennogórskiego, który zmarł w nocy z 9 na 10 lutego br.

Następnie **Przewodniczący RM** przedstawił zgromadzonym klauzulę informacyjną o przetwarzaniu danych osobowych na Sesji Rady Miasta i jednocześnie dodał, iż pełna jej treść została umieszczona przed wejściem na Salę Witrazową i jest też dostępna na stronie BIP Urzędu Miasta.

**Przewodniczący RM** stwierdził, że w Sesji uczestniczy 15 radnych na 15 ustawowego składu Rady, co stanowi quorum, przy którym RM może obradować i podejmować uchwały.

### **Ad.2. Wnioski dotyczące zmian w porządku obrad**

**Przewodniczący RM** odczytał ustalony porządek obrad:

1. Otwarcie Sesji.
2. Wnioski dotyczące zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie Protokołów z XIX i XX Sesji Rady Miasta Kamienna Góra.
4. Informacja Prezesa Zarządu PGK „Sanikom” sp. z o.o. w Lubawce nt. bieżącej działalności oraz sytuacji finansowej spółki.
5. Informacja Burmistrza Miasta o pracy między Sesjami.
6. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o pracy Rady między Sesjami.
7. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia – schronisku dla osób bezdomnych oraz schronisku dla osób bezdomnych z usługami opiekuńczymi.

8. Podjęcie uchwały w sprawie określenia średnich cen jednostek paliwa w Gminie Miejskiej Kamienna Góra na rok szkolny 2019/2020.
9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia rodzajów świadczeń oraz warunków i sposobu ich przyznawania w ramach pomocy zdrowotnej dla nauczycieli jednostek oświatowych dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Kamienna Góra.
10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad zagospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Miejskiej w Kamiennej Górze.
11. Podjęcie uchwały w sprawie rozpoczęcia procesów inwestycyjnych dotyczących modernizacji Ośrodka Wypoczynku Świątecznego „Zalew”.
12. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kamienna Góra.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie ulic Legnickiej i Wałbrzyskiej w Kamiennej Górze.
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Parkowej, Wojska Polskiego, T. Kościuszki i M. Curie-Skłodowskiej w Kamiennej Górze.
15. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miejskiej Kamienna Góra.
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Kamienna Góra na 2020 rok.
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze na kadencję 2020-2023 w wyborach uzupełniających.
18. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Miasta Kamienna Góra.
19. Interpelacje i zapytania.
20. Wnioski.
  
21. Sprawy różne.
22. Zamknięcie Sesji.

**Przewodniczący RM** zapytał, czy ktoś chciałby zgłosić jakieś wnioski dotyczące zmian w porządku obrad?

Nikt nie zgłosił wniosków dotyczących ww. zmian w porządku obrad.

### **Ad.3. Przyjęcie Protokołów z XIX i XX Sesji Rady Miasta Kamienna Góra**

**Przewodniczący RM** poinformował, że Protokoły z XIX i XX Sesji były wyłożone do wglądu w Biurze Rady Miasta. Dodał, że nie zostały do nich wniesione żadne uwagi ani zastrzeżenia i zapytał, czy w chwili obecnej ktoś chciałby zgłosić jakieś zastrzeżenia?

Uwag ani zastrzeżeń nie zgłoszono.

### **Ad.4. Informacja Prezesa Zarządu PGK „Sanikom” sp. z o.o. w Lubawce nt. bieżącej działalności oraz sytuacji finansowej spółki**

Informację w sprawie bieżącej działalności oraz prezentację pn. „Gospodarka odpadami – Dlaczego jest drogo?” przedstawił **Prezes Zarządu PGK „Sanikom” sp. z o.o. w Lubawce Andrzej Wojdyła** oraz **Kierownik Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów w Lubawce Marek Czaplą/zał. Nr 2** do protokołu/.

**Przewodniczący RM** zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś zapytania do przedstawionej informacji?

**Wiceprzewodniczący RM Jerzy Basta** zapytał, do czego doprowadzi brak podwyżek za odbiór, transport i przetwarzanie odpadów w perspektywie dalszej działalności PGK „Sanikom”?

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** poinformował, iż na chwilę obecną nie mamy żadnego wpływu na ceny, które systematycznie rosną. Stwierdził, że po zrealizowaniu zamierzonej inwestycji związanej z budową nowych obiektów, będą poszukiwane inne rozwiązania. Zaznaczył, że ceny w spółce przez długi czas były bardzo niskie i na dzień dzisiejszy są niemożliwe do utrzymania. Oznajmił również, że obecna cena w spółce jest jedną z najniższych na Dolnym Śląsku i kształtuje się w okolicach 100 zł. Nadmienił, że pewnie i tak jest to niewielkie pocieszenie dla wszystkich udziałowców, bo za każdym razem należy swoje ceny dostosować do danej podwyżki. Wyraził nadzieję, że w pewnym momencie skończy się to szaleństwo z cenami za odpady w Polsce, które trwa od trzech ostatnich lat. Uznał, że obecnie należy przetrzymać tą podwyżkę oraz skończyć zaplanowaną inwestycję. Dla pocieszenia również przytoczył przykład ostatniego spotkania z Wójtem Gminy Krotoszyce, który poinformował o otrzymanej cenie za odbiór i zagospodarowanie odpadów w wysokości 980 zł. Nadmienił przy tym, że stawkę w gminie ustalili na poziomie 30 zł od osoby, a mimo to gmina dopłaca do systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Na zakończenie stwierdził, iż PGK „Sanikom” radzi sobie w miarę dobrze z cenami i podkreślił, iż taniej na pewno nie będzie.

**Radny Bogdan Murawski** zwrócił się z prośbą o opinię Prezesa PGK „Sanikom” w sprawie wywozu wielkogabarytowych odpadów elektronicznych z terenu miasta i pomysłu utworzenia mobilnego kontenera, który byłby wywożony wraz z tymi odpadami raz w tygodniu, z każdej z czterech utworzonych stref w Kamiennej Górze. Na dowód złego stanu zagospodarowania takimi odpadami w mieście pokazał Prezesowi Zarządu zdjęcia gniazd na odpady, gdzie są częstokroć porzucane odpady wielkogabarytowe. Przyznał, iż w ostatnim czasie była prowadzona akcja wystawka przez Urząd i spółkę oraz zauważył, że znaczna część takich odpadów pozostała jeszcze w miejscach porzucenia.

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** odpowiedział, że odpady wielkogabarytowe są ogólnie problemem, gdyż one nie powinny się w ogóle znaleźć przy pojemnikach na inne rodzaje odpadów. Zaznaczył, że głównym problemem jest przetwarzanie tych odpadów, gdyż w roku ubiegłym spółka była „pod kreską”, jeśli chodzi o możliwą ilość przetwarzania takich odpadów, która występuje w pozwoleniu zintegrowanym. Dodał, że granica wynosiła 1500 ton i po jej przekroczeniu spółka została zmuszona do zatrzymania procesu ich przetwarzania. Nadmienił, że przekroczenie limitów wiąże się z karami. Podkreślił, że nowa zaplanowana inwestycja w sortownię będzie w dużej części rozwiązywać ten problem, bo budowany będzie zakład zajmujący się m.in. przetwarzaniem tych wielkich gabarytów. Oznajmił, że zakład budowany w 2013 r. po prostu nie przewidywał takich ilości odpadów. Wyjaśnił, że drugim problemem jest sposób wyrzucania tych odpadów przez ludzi pod normalne kosze na śmieci, które powinny się znaleźć na PSZOK-u przy ul. Towarowej, gdzie jest do tego odpowiednie miejsce i kontenery. Zaznaczył, że na tym punkcie przyjmowane są takie odpady od każdego, w każdej dostarczonej ilości.

**Radny B. Murawski** zgodził się z wypowiedzią Prezesa Zarządu w 100% lecz jednocześnie zauważył, że pewne problemy organy odpowiedzialne powinny same rozwiązać. Stwierdził, że w jego propozycji chodziło mu o odbiór takich odpadów cyklicznie, a nie tylko raz na pół roku czy raz do roku. Jeśli wszyscy stosowaliby się do akcji wystawka raz na pół roku czy rok,

to w tym czasie PSZOK zostałby całkowicie zasypany tymi odpadami. Zauważył przy tym, że systematyczne wywożenie odpadów wielkogabarytowych byłoby skuteczniejszym rozwiązaniem niż obecnie, a w przypadku niepowodzenia należałoby tak ulepszyć ten pomysł, aby mieszkańcy byli zadowoleni, a estetyka miasta się poprawi.

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** poinformował, iż w ostatnim czasie odbyło się spotkanie w Urzędzie Miasta, podczas którego ustalono warunki tej akcji wystawka. PGK „Sanikom” zaoferował transport odpadów i pojazdy, a Spółka Mieszkaniowa zapewniła ludzi do pomocy. Stwierdził przy tym, że mimo początkowych ustaleń, gdzieś ta inicjatywa się zahamowała. Wyraził przy tym zrozumienie dla argumentów radnego, ale jednocześnie oznajmił, iż zgodnie z ustawą za takie odpady odpowiada właściciel danej nieruchomości. Zaznaczył, że temat ten zostanie na pewno wcześniej czy później załatwiony i uznał, że nie powinien być poruszany na Sesji Rady Miasta.

**Radny Wiesław Sobiechowski** zapytał, jak kształtuje się zadłużenie Gminy Miejskiej wobec PGK „Sanikom”? Ponadto zapytał, czy spółka oddała sprawę zadłużenia do sądu, a jeśli tak to czy Gmina Miejska od tego czasu spłaciła już jakąś część długu?

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** odpowiedział, że Gmina Miejska spłaciła całkowicie zadłużenie wobec PGK „Sanikom”.

**Radny W. Sobiechowski** zapytał ponownie, czy na dzień dzisiejszy nie ma żadnego zadłużenia?

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** podkreślił, że na dzień dzisiejszy nie ma żadnego zadłużenia i przyznał, że spółka oddała wcześniej sprawę do sądu. Dodał, że wszystkie zobowiązania zostały spłacone.

**Radny W. Sobiechowski** oznajmił, iż radni uzyskali w styczniu informację, iż Gmina Miejska miała zadłużenie wobec spółki za 2018 r. Wyraził wolę uzyskania dokładnej informacji, czy Gmina Miejska jest na bieżąco z płatnościami i nie ma absolutnie żadnego zadłużenia wobec spółki?

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** zaznaczył, że w tej chwili nie ma żadnego zadłużenia.

**Radny W. Sobiechowski** zapytał, czy zostały już zamknięte lata 2018 i 2019 i nie będzie nikt wracał do finansów z tych lat?

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** zaznaczył, iż zadłużenie w każdym miesiącu ubiegłego roku było i na koniec 2019 r. wynosiło chyba ok 1,1 mln. zł.

**Radny W. Sobiechowski** zapytał, kiedy Gmina Miejska spłaciła resztę zadłużenia?

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** wyjaśnił, iż niedawno zostało wszystko spłacone, w zeszłym lub w bieżącym tygodniu.

**Skarbnik Miasta** poinformowała, że na koniec roku 2019 zadłużenie gminy wynosiło 1,1 mln. zł, przy czym kwota ta dotyczyła zobowiązań wymagalnych i niewymagalnych. Nadmieniła, iż część faktur było wystawionych w grudniu ubiegłego roku i wpłynęło do Ratusza już na początku 2020 r. Wyjaśniła, że zobowiązania gminy są rozliczane saldem i nie można mówić o podziale na poszczególne lata. Podkreśliła, że według stanu na koniec roku było to 1,1 mln. zł narastająco. Pierwsza część została spłacona w styczniu w kwocie 0,5 mln. zł, kolejna transza w lutym, a ostatnia w wysokości 260 tys. zł w ubiegłym tygodniu.

**Radny Andrzej Grzyb** zwrócił się z trzema zapytaniami dotyczącymi:

- 1) wpływu podwyżki za odbiór, transport i zagospodarowanie odpadów zmieszanych z 305 zł na 410 zł na wysokość opłaty uiszczanej przez każdego mieszkańca za odpady, która obecnie wynosi 20 zł?;
- 2) szanse na wybudowanie przez PGK „Sanikom” spalarni odpadów, przy udziale środków unijnych?;
- 3) możliwości sprzedaży udziałów w spółce przez Gminę Miejską Kamienna Góra i oceny szans poradzenia sobie wówczas na rynku przez miasto u innej firmy, która świadczy takie usługi?

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** odpowiedział, co następuje:

- 1) poinformował, iż w dniu wczorajszym podczas Zgromadzenia Wspólników została zatwierdzona nowa cena za tonę odpadów komunalnych zmieszanych w wysokości 425 zł netto. Nadmieniał, że podwyżka rzędu 100 zł na tonie przekłada się następnie na podwyżkę opłaty w granicach 1,8 zł jednostkowo, w całym systemie. Poza tym dochodzą do tego jeszcze inne opłaty, jak koszty danej gminy, czy obsługi pracowników, o których PGK „Sanikom” nie ma pojęcia.
- 2) oznajmił, iż do końca czerwca br. zarząd spółki ma przygotować dla udziałowców propozycję związaną z budową takiej spalarni odpadów, w której będą zawarte dane dotyczące realności tego zadania, przybliżone koszty wykonania, czy też możliwości współpracy w tym zakresie z podmiotami zewnętrznymi. Następnie zostaną rozważone możliwości wykonania tego zadania przez PGK „Sanikom”, gdyż przybliżone koszty takiej inwestycji są na dziś dzień ogromne i wahają się między 150, a 500 mln. zł. Wyjaśnił przy tym, że takie spalanie po wybudowaniu spalarni na pewno nie będzie się odbywało za darmo. Zauważył, że po drodze rodzi się szereg wątpliwości związanych z realizacją takiego zadania dotyczących m.in. wielkości takiej spalarni, możliwości spalania odpowiedniej liczby odpadów (nie więcej niż 30% wszystkich odpadów), czy konieczności osiągnięcia przez gminy poziomu 50% segregacji odpadów, aby uniknąć kar. Nadmieniał, iż w ostatnim czasie Ministerstwo Klimatu zastanawiało się także nad wprowadzeniem dodatkowo jednolitego podatku dla spalarni, zależnego od liczby spalonych odpadów, tak aby ograniczać wytrącanie się do atmosfery CO<sub>2</sub>. Stwierdził, iż prawdopodobnie posiadając spalarnię należało będzie kupić sobie uprawnienia do emisji CO<sub>2</sub>, tak jak to ma miejsce w przypadku elektrowni węglowych. Na zakończenie zaznaczył, iż na budowę spalarni nie można uzyskać dofinansowania ze środków unijnych, tylko trzeba zaciągnąć na ten cel kredyt komercyjny.

**Radny A. Grzyb** zapytał ponownie, czy Gmina Miejska Kamienna Góra jest „skazana” na PGK „Sanikom”, czy raczej może zlecić odbiór odpadów jakiemuś innemu podmiotowi?

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** wyjaśnił, iż żadna gmina nie jest skazana na współpracę z PGK „Sanikom”.

**Radny A. Grzyb** zapytał, czy byłoby takie działanie opłacalne dla naszej gminy?

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** stwierdził, iż nie wie czy takie działanie byłoby opłacalne dla gminy. Nadmieniał, iż w pierwszej kolejności gmina musiałaby ogłosić przetarg i ocenić, czy otrzyma lepszą cenę, niż od PGK „Sanikom”. Wyraził przypuszczenie, że nie jest to obecnie możliwe i nadmieniał, że średnie ceny na rynku za tonę przetwarzania odpadów zmieszanych kształtują się na poziomie 560 zł, a nowe nasze ceny zostały ustalone na poziomie 425 zł. Zauważył przy tym, iż dla przedstawicieli władz Gminy Miejskiej Kamienna Góra największy problem stanowi obecnie umowa in-house, która obowiązuje już od 3 lat. Zgodnie z jej treścią



kwota za tonę odbioru odpadów została ustalona na poziomie 227 zł. Stwierdził, że obecnie na rynku jest to dobra kwota i dla przykładu podał, że w Jaworze ta kwota jest o 100 zł wyższa. Na zakończenie podkreślił, iż najlepszą odpowiedzią na to pytanie jest własna ocena sytuacji rynkowej przez Gminę Miejską i sprawdzenie rozwiązań obowiązujących w zakresie odbioru oraz zagospodarowania i transportu odpadów. Dodał, że z posiadanej przez niego wiedzy wynika, iż ceny w PGK „Sanikom” są niższe. Zauważył, że w niektórych przypadkach nawet firma zajmująca się odpadami woli sama zerwać 3 letnią umowę i zapłacić karę, niż produkować straty na odbiorze odpadów (jak np. Alba w Chorzowie). Wyraził pogląd, iż w PGK „Sanikom” obecna sytuacja w sprawie systemu odpadów jest w miarę ustabilizowana, lecz w wielu przypadkach następuje swoista rewolucja śmieciowa. Stwierdził jako prezes spółki, iż tej sytuacji w ogóle by nie ruszał przez gminę.

**Radna Iwona Szczerbaty** zapytała, jaką karę zapłaci Gmina Miejska Kamienna Góra, w sytuacji gdy PGK „Sanikom” złożyło pozew do sądu, a my uiściliśmy zaległości dopiero po terminie?

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** wyjaśnił, iż w obecnej sytuacji nie będzie żadnej kary, tylko pozostaną do zapłaty odsetki od niespłaconych zobowiązań. Zauważył, że jest to taka sama sytuacja, jak w przypadku zaciągania kredytów z odsetkami.

**Radna I. Szczerbaty** zwróciła się z prośbą o przedstawienie szczegółów w tej sprawie.

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** wyraził nadzieję, iż w tej sprawie spółka „dogada się” z Gminą Miejską, bo na razie wszystko jest przed ustaleniami.

**Wiceprzewodnicząca RM Violetta Majak** zapytała, czy takie dane nie są objęte tajemnicą handlową?

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** potwierdził przypuszczenia Wiceprzewodniczącej RM.

**BM** nawiązał do przebiegu wczorajszego Zgromadzenia Wspólników w PGK „Sanikom” i wyjaśnił, iż większość z nich zgodziła się na przyjęcie propozycji zarządu dotyczącej podwyżki cen na odpady zmieszane, w przeciwieństwie do tego co miało miejsce na zebraniu w grudniu ubiegłego roku. Zaznaczył, że od 1 kwietnia br. udziałowcy będą płacić 425 zł, a było do tej pory 350 zł. Poinformował, że podczas zgromadzenia odbyła się długa dyskusja oraz przedstawiane były liczne argumenty, o których wspomniał prezes zarządu. Dodał, że bardzo istotne było również założenie, iż spółka prawdopodobnie na koniec roku zanotuje ok. 3 mln. zł strat. Nawiązał również do zapytania radnego W. Sobiechowskiego i wyjaśnił, iż w sytuacji gdy spółka zanotuje po zamknięciu roku obrotowego taką stratę, to wówczas każda z gmin będzie musiała zapłacić spółce tzw. rekompensatę. Zaznaczył, że takie zobowiązanie wynika z regulaminu spółki. Wyjaśnił, iż na dziś dzień Gmina Miejska nie ma zobowiązań wobec PGK „Sanikom” wynikających z faktur, ale można się spodziewać zobowiązań w postaci rekompensaty, która będzie spowodowana stratą na działalności spółki. Podkreślił, iż mimo tych trudności, Urząd Miasta stara się utrzymać opłaty za odpady na dotychczasowym poziomie dla mieszkańców. Oznajmił, iż obecne opłaty będą utrzymane do wakacji, aby do tej pory ocenić jak wpływają ustalone na ten rok należności. Jeśli udałoby się również uszczelnić system płatności za odpady, poprzez zobowiązanie wszystkich do płacenia za swoich rezydentów, to pojawiłaby się możliwość dłuższego utrzymania obowiązujących opłat za śmieci. Zauważył, że kolejnym argumentem przemawiającym za brakiem sensu podnoszenia obecnie opłat za śmieci jest to, iż część mieszkańców nawet nie otrzymała jeszcze nowego wymiaru, a już byłaby zmuszona płacić jeszcze wyższe opłaty, gdyby Rada Miasta podjęła je np. na przyszłej sesji. Uspokoił zgromadzonych, iż podwyżek

opłat za śmieci nie będzie obecnie. Nawiązał również do przedstawionej w lokalnej prasie sprawy pozwu spółki wobec Gminy Miejskiej i stwierdził, iż takie działanie zarządu było ogromnym zaskoczeniem dla Urzędu Miasta. Przypomniał, że do tej pory zarząd każdego roku dogadywał się z Gminą Miejską tj. właścicielem co do sposobu rozkładania na raty zaległych zobowiązań. Zauważył, że zobowiązania gminy ciągną się od lat, o czym radni doskonale wiedzą od dawna. Stwierdził przy tym, iż od lat nikt nie mówił o sądach, pozwach, kosztach procesu itp. Sam liczył na to, iż takie postępowanie będzie się nadal utrzymywało. Nadmieniał, iż z uwagi na podjętą decyzję zarządu spółki, Urząd Miasta szybko wywiązał się z zaległości i dziś Gmina Miejska jest z PGK „Sanikom” rozliczona „na czysto”. Wyraził nadzieję, iż od teraz gmina będzie na bieżąco regulowała wszystkie zaległości wobec spółki, aby nie dochodziło w przyszłości do podobnych sytuacji. Nawiązał również do zapytania radnego A. Grzyba i oznajmił, iż w przypadku chęci sprzedaży naszych udziałów w PGK „Sanikom” należałoby znaleźć nabywcę wśród jednostek samorządu terytorialnego. Dodał, iż tylko taki nabywca wchodziłby w grę, co wynika z umowy spółki. Stwierdził, że w obecnej sytuacji finansowej spółki trudno byłoby znaleźć nowego nabywcę dla naszych udziałów. Przypomniał, że nasza gmina jako jeden z udziałowców będzie dokładać starań, aby spółka nadal funkcjonowała i nie ogłosiła upadłości. Zauważył, że jeszcze większych starań niż dotychczas musi dokładać sam zarząd spółki.

**Radny Łukasz Sławiński** przedstawił dwa zapytania:

- 1) Czy planowana od 1 kwietnia br. podwyżka ceny za odpady zmieszane do wartości 425 zł będzie bilansowała koszty ponoszone przez PGK „Sanikom”, czy jest to raczej stawka kompromisowa?;
- 2) Czy uregulowane zobowiązania Gminy Miejskiej wobec spółki obejmują również zaległości odsetkowe?

**Radni RM** przypomnieli, iż we wcześniejszej wypowiedzi Prezes Zarządu PGK „Sanikom” informował, iż zaległości nie obejmują odsetek.

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** nawiązał do wypowiedzi BM i podkreślił, że strata wynosząca blisko 3 mln. zł występuje tylko na jednej działalności związanej z przetwarzaniem odpadów. Zaznaczył, że inne działalności spółki związane z transportem, zimowym i letnim utrzymaniem czy wodociągami nie przynoszą takich problemów.

**Radny Mariusz Łobos** przekazał zapytanie mieszkańców miasta, dlaczego odpady segregowane i zmieszane są odbierane razem w jednym transporcie?

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** zapewnił, iż takie sytuacje nie mają miejsca i wielokrotnie wyjaśniał już te obawy. Poinformował, że niektóre pojazdy odbierające odpady posiadają w tylnej części nadwozia przegrody oddzielające poszczególne frakcje odpadów.

**Radny W. Sobiechowski** zadał następujące pytania:

- 1) Jak wysoka ma być ta rekompensata gminy wobec PGK „Sanikom”?;
- 2) Czy wysokość rekompensaty dla spółki jest regulowana przez właścicieli od wielkości udziałów, czy raczej od ilości odbieranych odpadów z terenu danej gminy?

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** wyjaśnił, co następuje:

- 1) Na chwilę obecną nie został zamknięty rok rozliczeniowy i podawany jest stan za 11 miesięcy. Nadmieniał, że obecnie zamykany jest dopiero rok rozliczeniowy i następnie audytor dokona badania bilansu. Wówczas dopiero będzie możliwe dokładne określenie, jaka jest dopłata do rekompensaty. Wyjaśnił, że ta ustalona cena na 425 zł jest rekompensatą do przetwarzania odpadów, ale z tą różnicą, że jest

wystawiana co miesiąc. Podkreślił, iż umowa rekompensaty o której wspomniał BM, została tak naprawdę narzucona spółce, gdyż korzystała z dofinansowania ze środków unijnych. Przypomniał zasady funkcjonowania rekompensaty, zgodnie z którymi jeśli spółka wygeneruje straty na działalności związanej z przetwarzaniem odpadów, to udziałowcy tej spółki muszą dopłacić do tej rekompensaty po jej rozliczeniu. Dodał, że jeśli spółka wygeneruje ponadnormatywny zysk, liczony od IRR czyli wewnętrznej stopy zwrotu wyższej niż ok. 3,8, to wówczas spółka musi zwracać udziałowcom. Zauważył, że ta druga sytuacja nigdy nie miała miejsca, a dopłata do rekompensaty miała miejsce po raz pierwszy w historii działalności spółki. Podkreślił, że taki problem dotyczy wszystkich firm w Polsce zajmujących się odpadami oraz wszystkich samorządów w kraju. Jako przykład podał Kraków, który posiada spalarnię, a musiał podnieść ceny o 300%, przy czym firma obsługująca jest spółką gminną świadcząca usługi dla 1 mln. osób. Zauważył, iż ostatnie zmiany legislacyjne spowodowały takie problemy i chaos w całej Polsce.

2) Wysokość rekompensaty jest naliczana od tony przetworzonych odpadów.

**Radny W. Sobiechowski** wyraził zrozumienie dla sposobu naliczania rekompensaty od ilości odbieranych odpadów, ale jednocześnie zauważył, że przyjmowanie nowych udziałowców tj. gminy oddalone od Lubawki o 100 km też może generować straty. Stwierdził, że na takie decyzje nie mają rady gmin wpływu, ale później muszą podejmować decyzje o zmianach budżetu i przesunięciach środków na rekompensaty. Oznajmił również, że przeciętnego mieszkańca gminy nie interesuje sprawa podniesienia stawki ogólnej np. z 350 zł na 425 zł za zagospodarowanie odpadów zmieszanych, tylko to, ile on sam będzie przez tą podwyżkę musiał płacić indywidualnie. Zwrócił się z prośbą o określenie propozycji nowej opłaty i wyraził zaskoczenie, iż toczy się o tym dyskusja tak szybko, od czasu wprowadzenia ostatniej podwyżki do 20 zł. Nadmienił, że z przekazywanych nieoficjalnie informacji wynikało, iż obecna opłata w Kamiennej Górze za odpady ma wzrosnąć z 20 do 28 zł.

**BM** przypomniał, że we wcześniejszej informacji oznajmił, iż nie będzie podnoszona obecnie opłata w mieście za odpady.

**Wiceprzewodnicząca RM V. Majak** zapytała, czy obecna sytuacja finansowa i inwestycyjna PGK „Sanikom” nie zmusiła spółki do takiego postępowania wobec Gminy Miejskiej Kamienna Góra i wystosowania pozwu o regulację zaległości? Dodatkowo zapytała, czy konieczny do realizowania inwestycji przez spółkę wkład własny w wysokości 30% nie miał wpływu na ewentualny wzrost kosztów i nie wpłynie na wzrost ceny, którą ostatecznie będą musieli ponieść mieszkańcy?

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** oznajmił, iż w ostatnim czasie spółka miała dosyć duży problem w płynności finansowej, ale nie wynikał on z działalności inwestycyjnej PGK. Przyznał, że w zeszłym miesiącu zwrócił się do właścicieli z prośbą o szybsze przelanie należności, bo brakowało spółce środków na ZUS. Przyznał, że dla spółki takiej, która bierze udział w przetargach publicznych, jest to od razu wyeliminowanie z rynku. Dodał, że był to jeden z głównych powodów, przez który spółka wystąpiła na drogę sądową. Podkreślił również, że spłatę tej 30% pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na wkład własny w inwestycję nowej sortowni będziemy dopiero rozpoczynać rok po zakończeniu samej inwestycji. Dziś nie ma problemu wpływu tej pożyczki na działalność spółki i dzięki warunkom z NFOŚiGW kupiliśmy sobie czas. Przyznał, że w rachunku finansowym skończy się spłacanie jednej pożyczki, z której korzystają gminy obecnie, a następnie rozpocznie się spłacanie drugiej na nowe zadanie.

**Skarbnik Miasta** zapytała, czy pożyczka z NFOŚiGW na wkład własny w inwestycję PGK



„Sanikom” nie wymagała zabezpieczenia poręczeniem przez gminy przez udziałowców?

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** poinformował, że pożyczka została zabezpieczona z majątku spółki.

**Skarbnik Miasta** zapytała, czy spółka rozważała możliwość finansowania tej inwestycji częściowo z udziałów wnoszonych w gotówce przez współwłaścicieli spółki, czy raczej założyła finansowanie całego 30% wkładu własnego z pożyczki?

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** odpowiedział, iż 5 nowych udziałowców będzie w pewnym sensie finansować tą inwestycję wpłatami czy zakupem udziałów.

**Skarbnik Miasta** wyjaśniła sens zadawanych pytań i stwierdziła, iż w spółce jest kilka gmin, które tworzyły od początku spółkę i nadal mają największą liczbę udziałów. Natomiast nowe gminy dołączają do udziałowców i praktycznie korzystają na takich samych zasadach, jak ci właściciele będący w spółce od początku. Wyraziła ponownie zastanowienie, czy spółka w takiej sytuacji nie powinna rozważyć pomysłu finansowania części inwestycji nie z pożyczek, ale może poprzez wniesienie udziałów przez dochodzące nowe gminy.

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** wyjaśnił, iż już wcześniej wspominał o tym, że nowe gminy właśnie w taki sposób finansują część inwestycji. Przypomniał, że jak pierwsze 5 gmin tworzyło spółkę tj. Kamienna Góra miasto, Gmina Kamienna Góra, Gmina Marciszów, Gmina Lubawka i Gmina Miejska Jawor, to wносиły one wpłaty per capita.

**Skarbnik Miasta** nadmieniła, że w tamtym czasie też było poręczenie zaciągnięte przez te gminy.

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** przypomniał, że poręczenie udzielone przez te gminy działa tak naprawdę do dziś.

**Skarbnik Miasta** zaznaczyła, że poręczenie kończy się prawdopodobnie w 2021 lub 2022 roku.

**Prezes Zarządu PGK „Sanikom”** dodał, że poręczenie kończy się wraz ze spłatą całkowitą pożyczki.

**Przewodniczący RM** podziękował za przedstawienie ww. sprawozdania i informacji.

#### **Ad.5. Informacja Burmistrza Miasta o pracy między Sesjami**

**BM** przedstawił następującą informację o pracy między Sesjami w okresie od 30 stycznia do 26 lutego, tj.:

- 1) **30. 01** – odbyło się kolejne posiedzenie Rady Seniorów, którego tematem były dalsze prace nad programem polityki senioralnej w mieście. Nadmienił, że wstępny program ma zostać opracowany w marcu, aby odbyła się nad nim dyskusja z seniorami i potem dyskusja i debata radnych Rady Miasta;
- 2) **30.01** – w Sali Witrażowej Ratusza odbyło się wręczenie nagród utalentowanym sportowcom, których było ponad 20. Każdy z nich otrzymał dyplom oraz talon na zakupy w sklepie sportowym;
- 3) **31.01** – uczestniczył w spotkaniu z przedstawicielami Zarządu SM „Szarotka”, którego tematyka dotyczyła zagospodarowania działek przy ul. Krzeszowskiej, budowy wiaty na ul. Cichej oraz budowy drogi do bazy spółdzielni przy ul. Cichej – wjazdu od ul. Piastowskiej. Dodał, że spółdzielnia nadal jest zainteresowana zagospodarowaniem

- działek przy ul. Krzeszowskiej i obecnie czeka na ruch miasta w tym temacie i budowę drogi dojazdowej. Nadmieniał, że spółdzielnia jest też zainteresowana ewentualnie sprzedażą tych terenów i może udałoby się wspólnie sprzedaż wytyczone działki. Dla tego działania zostanie zapewne zasięgnięta opinia Rady Miasta. Zdradził przy tym, że pojawiły się firmy zainteresowane nabyciem tych terenów;
- 4) **31.01** – uczestniczył w podsumowaniu rocznym pracy Policji w Kamiennej Górze, które odbyło się w siedzibie komendy. Ponadto w imieniu samorządowców przekazał na ręce komendanta kluczyki i dowód rejestracyjny do nowego auta, na które miasto przekazało 10 tys. zł;
  - 5) **03.02** – gościł w Ratuszu Prezesa Zarządu firmy Gambit, w którym toczył dyskusję nt. problemów biznesu i samorządu oraz możliwościach współpracy tych podmiotów;
  - 6) **04.02** – odbył spotkanie z Prezesem Zarządu PKS w Kamiennej Górze, który poinformował o bieżącej pracy firmy oraz odbył dyskusję nt. funkcjonowania bezpłatnej komunikacji w mieście;
  - 7) **05.02** – razem z Z-cą BM odbył wizytę u Starosty Powiatu Kamiennogórskiego, podczas której dyskutowano o łączniku drogi do S-3 w Ptaszkowie;
  - 8) **05.02** – na Sali Witrażowej Ratusza odbyło się wręczenie naród uczestnikom konkursu pn. „czujka na straży Twojego bezpieczeństwa”. Nadmieniał, iż była to kolejna już edycja akcji organizowanej przez Urząd Miasta wraz ze Strażą Pożarną. Dodał, że akcja ta cieszy się dużym zainteresowaniem w mieście i na sali wylosowano 10 osób, którym przekazano czujki dymu;
  - 9) **07.02** – gościł w Ratuszu ks. Proboszcza Edwarda Bigosa oraz Przewodniczącego NSZZ Solidarność – Region Jelenia Góra, z którymi odbył dyskusję nt. możliwości usytuowania tablicy upamiętniającej internowanych w Kamiennej Górze w stanie wojennym działaczy związku. Wyjaśnił, iż osoby internowane zaproponowały umieszczenie takiej tablicy na murze kościoła, lub wskazanie innego godnego miejsca. Zaproponował wskazanie takiego godnego miejsca, które może być ciekawszą propozycją, niż obecnie przedstawiana;
  - 10) **13.02** – wraz z pracownikami Wydziału PPS Urzędu Miasta uczestniczył w spotkaniu z Krzeszowie, którego tematem było powołanie własnej lokalnej organizacji turystycznej. Nadmieniał, że w spotkaniu uczestniczyli działacze, samorządowcy, przedstawiciele organizacji turystycznych oraz krajoznawcy. Wszyscy zebrani zgodzili się, że nastąpił już najwyższy czas na powołanie takiej organizacji i zwiększenie wysiłków w celu promocji Ziemi Kamiennogórskiej i całej kotliny. Zauważył, że dotychczasowe działania promocyjne w innych organizacjach nie były dla nas efektywne. Oznajmił, iż nastąpiła na spotkaniu wstępna deklaracja i następnie zespoły robocze będą pracowały nad statutem, nazwą i ewentualnie nad opłatami, które będą wnosili poszczególni uczestnicy;
  - 11) **14.02** – wraz z Z-cą BM uczestniczył w uroczystym otwarciu żłobka w Strzegomiu, który powstał w budynku dawnego gimnazjum. Przy okazji oglądali całkiem nowy żłobek i przedszkole w Strzegomiu, które gmina wybudowała za kwotę 17 mln. zł. Zaproponował również radnym studyjny wyjazd do Strzegomia, aby zobaczyć jak z rozmachem została wykonana ta inwestycja;
  - 12) **17.02** – odbył wizytę w siedzibie PKP Nieruchomości we Wrocławiu w sprawie przejęcia na własność działek kolei pod ścieżkę rowerową oraz remontu dworca. Oznajmił, iż nie odpuszcza tego tematu i nadal męczy koleje o uwzględnienie naszego dworca w planach remontowych PKP. Przypominał, że swego czasu miasto miało pomysł przejęcia dworca wraz z przyległymi działkami, aby je następnie zagospodarować. Obecnie „ćwiczony” jest pomysł prawdopodobnego remontu dworca przez kolej, a następnie dzierżawy tego obiektu przez miasto od kolei, w tej części jaka byłaby nam potrzebna. Przedstawił, iż obecnie główną propozycją jest wieloletnia dzierżawa dworca przez kolej. Nadmieniał, że na przyszłą środę ma umówioną wizytę w tej sprawie w PKP Warszawie.
  - 13) **18.02** – odbył spotkanie z Burmistrzem Miasta Lubawka w sprawie wspólnego stanowiska na Walne Zgromadzenie udziałowców PGK „Sanikom”, o którym była mowa wcześniej w trakcie sprawozdania prezesa zarządu;
  - 14) **20.02** – odbył spotkanie z Z-cą BM Boguszowa-Gorce również w sprawie wspólnego stanowiska na Walne Zgromadzenie udziałowców PGK „Sanikom”, o którym była mowa wcześniej w trakcie sprawozdania prezesa zarządu;
  - 15) **22.02** – uczestniczył w zebraniu sprawozdawczym wędkarzy z Koła LEN, podczas

którego odbyła się żywa dyskusja dotycząca zagospodarowania zbiornika wodnego Zalew i dalszych możliwości wędkowania na tym obiekcie. Nadmieniał, iż zgodnie z ideą będzie możliwość wędkowania na dużej części akwenu, gdyż ta mniejsza będzie wyłączona z tego;

- 16) **24.02** – wręczył p.o. Dyrektora SP Nr 2 Annie Kalisiewicz przedłużenie pełnienia obowiązków dyrektora do końca sierpnia br. Dodał, iż w marcu Urząd Miasta ogłosi konkursy na wyłonienie dyrektorów w obydwu szkołach podstawowych;
- 17) **25.02** – odbyło się Walne Zgromadzenie wspólników PGK „Sanikom”, w trakcie którego w myśl propozycji zarządu udziałowcy przyjęli uchwałę o podwyżce cen. Dodatkowo wspólnicy zobowiązali zarząd do przedstawienia koncepcji rozwoju firmy, takich które powstrzymają galopujące podwyżki cen za odpady. Nadmieniał, iż trakcie zebrania rozmawiali wspólnicy o spalarni, o instalacji do pirolizy oraz o znalezieniu lokalizacji pod taką instalację. Oceniał, iż taka instalacja spowodowałaby nie tylko obniżenie kosztów, ale także mogłaby przynieść dodatkowy przychód dla spółki. Dodał, iż zarząd przedstawi w tym temacie swoje propozycje, a udziałowcy swoje. Nadmieniał, iż obecnie jest w kontakcie z firmą, która jest skłonna wybudować taką instalację, przy bardzo minimalnym nakładzie finansowym gminy. Po ustaleniu większej liczby szczegółów zostanie przedstawiciel tej firmy zaproszony do Ratusza, aby przedstawił Radzie Miasta wstępne założenia.

**BM** przedstawił również informację dotyczącą łącznika do drogi S-3, który to temat wymaga od niego ciągłej czujności i zainteresowania. Przypomniwał, że Urząd Miasta zebrał ponad 1,8 tys. podpisów pod petycją, przekazał je do GDDKiA, Wojewody Dolnośląskiego oraz Ministra Michała Dworczyka. Oznajmił, iż w tej sprawie wciąż toczą się rozmowy i nie ma pozytywnego stanowiska dla naszej sprawy. Na chwilę obecną GDDKiA nie chce tego zadania włączyć do harmonogramu działań związanego z budową S-3 i łącznik do węzła jest poza nawiasem robót. Dodał, że w poniedziałek odbyło się w tej sprawie spotkanie u Wojewody, z którego nie znamy jeszcze ustaleń. Nadmieniał, iż w naszym staraniu mocno wspiera nas Marszałek Województwa Dolnośląskiego i „dobija się” mocno o budowę tego łącznika. Wyraził oczekiwanie na pozytywną decyzję w tej sprawie Wojewody Dolnośląskiego i Dyrektora Generalnego GDDKiA.

**BM** poinformował również, że został ogłoszony przetarg na wykonanie odcinka miejskiego drogi do DCR, który ma się rozstrzygnąć do 5 marca br. Nadmieniał, iż jeśli na dzisiejszej sesji Rada Miasta przyjmie zmiany w budżecie, to na dniach zostanie ogłoszony kolejny przetarg na przebudowę sali gimnastycznej przy SP 1. Doda, że miasto ma już podpisaną stosowną umowę na dofinansowanie tego zadania z Ministerstwem Edukacji.

**BM** na zakończenie poruszył sprawę zakażeń koronawirusem w Europie, o których coraz częściej słyszymy, iż pojawiły się już na terenie Polski. Zaznaczył, iż Urząd Miasta nie ma wielu możliwości działania w tym zakresie i może jedynie monitorować sytuację. Nadmieniał, iż przebieg zakażeń monitoruje na bieżąco zarządzanie kryzysowe w województwie, powiecie i mieście. Zaapelował przy tym do wszystkich mieszkańców, którzy mają podejrzenie o możliwość przywiezienia tego wirusa z wyjazdów zagranicznych, aby dokładnie obserwowali swoje samopoczucie i w przypadku podejrzeń dokonali stosownego sprawdzenia. Podkreślił, iż na początek takie osoby mogą zatelefonować do Sanepidu, gdzie usłyszą dalsze kroki postępowania. Jeśli natomiast ktoś ma już jakieś poważne podejrzenia, to wówczas sposobem i stosownym miejscem na leczenie jest tylko szpital zakaźny. Nadmieniał, iż ewentualni chorzy nie znajdują pomocy w naszym szpitalu w Kamiennej Górze, tylko muszą się udać do Wałbrzycha – dorośli lub Wrocławia – dzieci. Stwierdził, iż osoby mające objawy choroby nie powinny wychodzić z domu, ale jeśli muszą się przemieszczać, to powinny unikać środków komunikacji zbiorowej. Chodzi przede wszystkim o to, aby nie zarażać innych osób, bo kończy się to bardzo źle. Podkreślił, iż Urząd Miasta będzie cały czas pilnował tego tematu, gdyż choroba ta zbliża się do Polski lub już na terenie kraju prawdopodobnie się pojawiła. Zaproponował, iż odpowie na wszystkie pytania i wątpliwości radnych, jeśli ktoś będzie miał życzenie je zadać.

## **Ad.6. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o pracy Rady między Sesjami**

**Wiceprzewodniczący RM Jerzy Basta** przedstawił informację w powyższej sprawie – zał. Nr 3 do protokołu.

**Ad.7. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia – schronisku dla osób bezdomnych oraz schronisku dla osób bezdomnych z usługami opiekuńczymi**

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawiła **Dyrektor MOPS w Kamiennej Górze Beata Wrzeńska**.

**Przewodniczący RM** zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

**Radny W. Sobiechowski** zapytał, czy przedmiotowy projekt uchwały został skonsultowany z nadzorem prawnym Wojewody Dolnośląskiego, aby Rada Miasta nie musiała znów podejmować poprawianych uchwał? Przypomniał, że wcześniej ta sama uchwała miała dwa punkty unieważnione przez Wojewodę, a następna została unieważniona w całości.

**Dyrektor MOPS** odpowiedziała, że obecny projekt uchwały został zaopiniowany przez adwokata, zgodnie ze wskazówkami ujętymi w Rozstrzygnięciu nadzorczym Wojewody. Oznajmiła, iż nie widzi powodu do zakwestionowania tej uchwały, z uwagi na zastosowanie się do zaleceń Wojewody.

**Radny W. Sobiechowski** poinformował, iż otrzymał od Dyrektora MOPS pismo na KGKiM, w którym jest pouczany jakie ma kompetencje jako Przewodniczący tej Komisji i jakie mają uprawnienia radni w ogóle. Przytoczył treść tego pisma i wyraził smutek, iż Dyrektor MOPS nie była tak skrupulatna i nie przeczytała dokładnie statutu Gminy Miejskiej. Podkreślił, iż § 51 ust. 1 wyraźnie wskazuje, iż radni są uprawnieni do składania wniosków do komisji, burmistrza lub do organów administracji państwowej, samorządowej oraz innych podmiotów. Stwierdził, iż radni mogą zgłaszać wnioski z różnych dziedzin i to niezależnie z jakiej komisji stałej są one poruszane. Zaznaczył, iż poruszona we wniosku KGKiM sprawa dotyczyła niskiej ściągłości opłat od krewnych za osoby umieszczane w DPS-ach. Nadmieniał, że w piśmie MOPS zostało stwierdzone, iż komisja nie jest uprawniona do pouczania radcy prawnego i nie posiada wystarczającej wiedzy nt. obsługi prawnej, aby ocenić jego działania. Oznajmił, iż po przeczytaniu protokołu z komisji oraz wniosku, nigdzie nie zauważył wzmianki o pouczaniu radcy prawnego. Dodał, że radni jedynie zwrócili się z prośbą o wyjaśnienie przyczyn rażąco niskiej ściągłości opłat przez MOPS od krewnych osób przebywających w DPS-ach. Komisja wyraziła również zdanie, iż jednostka powinna wykazać większe zaangażowanie w poszukiwaniu krewnych pensjonariuszy, którzy są zobowiązani do świadczeń alimentacyjnych oraz zawieraniu z nimi umów dotyczących płatności. Komisja również zauważyła, że radca prawny MOPS powinien zaangażować się w tą sprawę. Stwierdził, iż w tym przytoczonym wniosku nie było nic złego napisane. Przypomniał również, że Dyrektor MOPS została zaproszona na posiedzenie KGKiM przed sesją budżetową i wówczas dyskutowano o liczbie pensjonariuszy itp. Wówczas wyszło na to, że na koniec roku było ich 45, średni koszt pobytu jednej osoby wyniósł 3800 zł, na ten cel przeznaczamy jako Gmina Miejska 1 mln. zł, a ściągłość jest na poziomie 28 tys. zł. Podsumował, że zgodnie z wyliczeniami liczby pensjonariuszy i średniego kosztu, na ten cel należałoby przeznaczyć w 2020 r. nie 1 mln. zł, a dwa mln. zł. Wyjaśnił, że wniosek KGKiM właśnie wziął się z tego, aby zobaczyć jaka jest ściągłość. Dodał, że przy obecnym poziomie będzie on się kształtował w granicach 1,3%. Wyraził również duże zdziwienie postępowaniem MOPS



i odpowiedzią na inną sprawę, która miała miejsce na posiedzeniu KGKiM. Poinformował zgromadzonych, iż na jednym z ostatnich posiedzeń KGKiM pojawiła się mieszkanka miasta, która wystąpiła o mieszkanie dla członka swojej rodziny. Oprócz tego poprosiła radnych z Komisji, aby zainterweniowali w sprawie mieszkańca jej budynku, który nie ma co jeść. Zaznaczyła przy tym, że do osoby tej przychodzi pracownik socjalny z MOPS i pomaga, lecz ta osoba nie chce przyjąć wprost pomocy. Oznajmiła też, że sama zostawia na korytarzowej szafce ciepłe posiłki, które po jakimś czasie znikają. Podkreślił, że w tej sprawie KGKiM wystąpiło do MOPS z prośbą o rozważenie możliwości udzielenia pomocy temu Panu. Zauważył, że w ostatnich dniach KGKiM otrzymała odpowiedź, z której wynika, jakby to komisja występowała bezpośrednio do kierownika z wnioskiem. Zaznaczył, iż nikt nie występował z takim wnioskiem i nastąpiło pewne niezrozumienie. Dodał, że każdy wniosek trafia do burmistrza i dopiero sam BM dekretuje i wskazuje, gdzie dany wniosek ma trafić, w celu rozpatrzenia. Wyraził zdziwienie takim postrzeganiem tej sytuacji. Nadmienił, że swego czasu podczas wyborów uzupełniających na radnego pomagał jednej kandydatce, aby zapoznała się z potencjalnymi wyborcami. Przytoczył też sytuację w tego okresu i nadmienił, że podczas odwiedzenia wyborców otrzymał od mieszkańców tego rejonu zgłoszenie o starszej osobie, której odłączono piec. Poinformowano też, że do tej osoby przychodziła pani z MOPS, która zorganizowała tej starszej osobie grzejnik elektryczny, aby można było się ogrzać. Podziękował za takie zachowanie pracownika, ale stwierdził, że nie rozwiązało to problemu tej starszej osoby. Dodał, że dzięki interwencji Z-cy BM i radnego udało się tej osobie pomóc. Stwierdził, że jeśli Dyrektor MOPS byłaby tak pomocna dla osób potrzebujących, jak była dociekliwa przy udzielaniu odpowiedzi i informowaniu o uprawnieniach radnych, to nasze miasto nie miałyby tak niechlubnej sławy, jaką ma po ostatnich wydarzeniach związanych ze stosowaniem przemocy w domach.

**Radna Regina Komorowska** zapytała, czy MOPS jest zobowiązany do sprawdzenia każdego anonimu o przemocy wobec dzieci?

**Dyrektor MOPS** odpowiedziała, że tak.

**Radna R. Komorowska** oznajmiła, iż po oglądnięciu programu Wydarzenia, była bardzo mocno zbulwersowana wypowiedzią Dyrektora MOPS, że był w sprawie przemocy zgłoszony jakiś tam anonim. Zaznaczyła, że również jest mieszkanką Kamiennej Góry i stwierdziła, iż w naszym mieście dochodzi do coraz częstszych przypadków przemocy. Zauważyła, że za każdym razem Dyrektor MOPS się wypowiada, iż placówka nic nie wiedziała o przemocy, i nie mogła nic zrobić. Zaapelowała, aby Dyrektor MOPS zaczęła więcej się interesować sprawami ludzkimi, niż obowiązkami radnych. Wyraziła również oburzenie kolejną sprawą dotyczącą skargi na działalność MOPS oraz stwierdzeniami jakie padały w tej sprawie z ust Dyrektora tej jednostki do skarżącej. Za nie do przyjęcia uznała wypowiedź, w której stwierdzono, iż „żona nie była by bita, gdyby była grzeczna”.

**Dyrektor MOPS** stwierdziła, iż nie wie o czym toczy się obecnie dyskusja i uznała, iż są to opowieści z gatunku „jedna pani, drugiej pani”. Oznajmiła, iż nie odniesie się do tej wypowiedzi. Dodatkowo uznała, iż w swych pismach nie uraziła nikogo z radnych. Podkreśliła, że zarówno radni, jak i MOPS oraz wszyscy mieszkańcy odpowiadają za to, co się dzieje w Kamiennej Górze. Przypomniała, że stosowna ustawa wyraźnie wskazuje na zespołowe działanie przeciw przemocy. Dodała, że taki zespół w Kamiennej Górze istnieje i zasiadają w nim przedstawiciele wszystkich instytucji, które działają na terenie miasta. Nadmieniła, że radni również za to odpowiadają, a nie tylko MOPS. Jeśli ktoś obarcza MOPS za pojawianie się takich incydentów, to musiałby w takich środowiskach mieszkać, aby temu całkowicie zapobiegać. Przyznała, że przez całą kadencję nie pojawił się w ośrodku żaden radny, który chciałby się coś dowiedzieć sam od siebie. Przyznała, że jest otwarta na takie



wizyty i stwierdziła, iż żadnej się nie doczekała. Dodała, że na wizji wiele osób chce bardzo prowadzić dyskusje, ale nie widzi jednak inicjatyw i pomocy ze strony radnych.

**Radna Danuta Kurnyta** oznajmiła radnym, iż przez łądnych kilka lat pracowała w Zespole Interdyscyplinarnym i w Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, gdzie na posiedzeniach rozpatrywane są wszystkie wnioski, a w sprawie przemocy wobec dzieci i dorosłych specjalizuje się głównie ww. zespół. Podkreśliła, że nigdy nie zdarzyła się sytuacja, aby ktoś coś opuścił z zespołu albo zaniedbał. Oznajmiła, że nie można się obecnie oskarżać i mówić, iż nic się nie dzieje. Uznała, że takie przypadki zdarzają się wszędzie, w całej Polsce. Poprosiła, aby nie wmawiać, iż ktoś coś w tej sytuacji zawinił. Przyznała też że ludzie boją się i nie chcą w ogóle o takich sprawach rozmawiać. Dodała, że sprawa przemocy w rodzinie lub otoczeniu jest bardzo trudnym i kłiwym tematem.

**Radny Jacek Bruździak** zaapelował do radnych, aby nie doprowadzali do sytuacji, w której jeden projekt uchwały czy pismo powodują ocenę całościową pracy i jakieś sądy ogólne, sprowadzające się do powtarzania pewnych zasłyszanych opinii. Uznał to za bardzo krzywdzące wobec dyrektora placówki. Podkreślił, iż jest to stanowisko bardzo odpowiedzialne i wymagające wielkiego zaangażowania, które Dyrektor MOPS prezentuje. Zaproponował, aby takie jednostkowe sprawy przedyskutować na komisjach i zaprosić na nie dyrektor, a nie publicznie uogólniać sądy, do których nie ma podstaw.

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta** poinformował, iż przez 35 lat pracował jako policjant i znajdował się w samym epicentrum wydarzeń dotyczących przemocy, także wobec najmłodszych, które zwykle odbywają się za zamkniętymi drzwiami, w czterech ścianach. Stwierdził, iż żyjemy w takich społeczeństwie, w którym ludzie udają że nie widzą i nie słyszą. Dopiero jak dochodzi do tragedii, to wówczas obwiniamy się nawzajem. Stwierdził, iż wówczas rzucamy przysłowiowym kamieniem jak najdalej i nigdy nie przyznajemy się do tego, że można było coś samemu zrobić lub zgłosić odpowiednim służbom. Zaznaczył, iż nigdy nie zdarzyło się podczas prowadzenia czynności wyjaśniających przemoc domową, aby były powiadomione instytucje, a te instytucje czegoś zaniechały. Zgodził się z obydwoma wypowiedziami przedmówców i podkreślił, aby nie przekazywać zasłyszanych informacji, ani nie twierdzić że nasze miasto jest ewenementem w tym względzie. Dla przykładu podał, iż często zasłyszane od kogoś informacje, nie pokrywają się z prawdą i zwrócił się z prośbą, aby bardzo uważać z i być ostrożnym z osądzaniem kogoś.

**Radna R. Komorowska** nadmieniła, iż w ostatnim programie Wydarzenia w telewizji Polsat widziała wypowiedź Dyrektor MOPS, która sama poinformowała publicznie dziennikarza, iż w ubiegłym roku otrzymała jakiś maleńki anonim w sprawie tej przemocy w domu. Zapytała przy tym, czy było zgłaszane do MOPS anonimowo podejrzenie o stosowaniu przemocy wobec tego chłopca i czy ośrodek to sprawdził?

**Dyrektor MOPS** odmówiła odpowiedzi i poinformowała, iż od takich czynności jest Prokuratura Rejonowa. Dodała, że w sprawie ustaleń wypowiadał się publicznie prokurator. Zwróciła się z prośbą, aby nie wymagać i wymuszać na niej pewnych odpowiedzi.

**BM** przychylił się do apelu radnego J. Bruździaka i Wiceprzewodniczącego RM J. Basty i dodał, że nie jest to czas i miejsce na tego typu rozmowy. Przyznał, iż nikt nie odbiera radnym prawa do krytyki, kontroli czy zadawania pytań. Zwrócił też uwagę, iż nikt z radnych nie interweniował do BM w sprawie pracy ośrodka.

**Przewodniczący RM** przypomniał, iż zgłaszał takie uwagi.

**BM** uznał, iż nie jest to stosowny moment do rozliczania Dyrektora MOPS za całokształt pracy, przy okazji uchwały, którą należy poddać pod głosowanie. Przypomniął, iż sam ma osobiste przykre doświadczenia z takiej sytuacji, jaką obecnie doświadcza na sesji Dyrektor MOPS i zdaje sobie sprawę, ile kosztuje to nerwów. Zaproponował, aby starać się postępować godnie, rzetelnie i stosując pewne procedury. W przypadku czyichś uwag do pracy Dyrektora MOPS, zaprosił do swojego gabinetu na wyjaśnienia.

**Przewodniczący RM** przypomniał Dyrektor MOPS, że jako „Rzecznik Osób Niepełnosprawnych” niejednokrotnie z nią rozmawiał i wiele razy u niej interweniował w różnych sprawach. Przypomniął, że przychodził do ośrodka wielokrotnie i zasugerował, iż może przedstawić tematykę tych spraw. Nadmienił, iż Dyrektor MOPS zapomniała o rzeczniku i jego interwencjach w ośrodku. Zazaczył, że w sytuacjach, gdy nie mógł sobie poradzić w MOPS, to musiał sam załatwiać wiele spraw prywatnym samochodem. Podkreślił raz jeszcze, iż przychodził do MOPS wielokrotnie.

**Radna R. Komorowska** nawiązała do wcześniejszej wypowiedzi Dyrektora MOPS i przypomniała, iż swego czasu zwracała się o pomoc dla bardzo biednej mieszkanki miasta i nikt z ośrodka nie udzielił takowej pomocy. Nadmieniła, iż wówczas znajomi radnej na swój koszt remontowali mieszkanie tej pani i sami zbierali stosowne fundusze. Dodała, że w tej sytuacji MOPS stwierdził przekroczenie dochodu o 3 zł, co dyskwalifikowało tą panią, aby mogła skorzystać z jakiegokolwiek pomocy. Poprosiła, aby nie obrażać jej i podkreśliła, że jako radna reaguje na każdą przemoc.

**Dyrektor MOPS** zaprosiła radną do ośrodka.

Nikt więcej nie zgłosił uwag ani zapytań do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie, w wyniku którego Rada Miasta Kamienna Góra, przy 14 głosach „za”, 0 „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” podjęła **Uchwałę Nr XXI/122/20** w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia – schronisku dla osób bezdomnych oraz schronisku dla osób bezdomnych z usługami opiekuńczymi – **zał. Nr 4** do protokołu.

**Przewodniczący RM** ogłosił 10-cio minutową przerwę.

#### **Ad.8. Podjęcie uchwały w sprawie określenia średnich cen jednostek paliwa w Gminie Miejskiej Kamienna Góra na rok szkolny 2019/2020**

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawił **Dyrektor COJ Gminy Miejskiej Kamienna Góra Waldemar Woźniak**.

**Przewodniczący RM** zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nikt z radnych nie wniósł zapytań, ani uwag do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie.

**Przewodniczący RM** stwierdził, iż w wyniku głosowania Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” podjęła **Uchwałę Nr XXI/123/20** w sprawie określenia średnich cen jednostek paliwa w Gminie Miejskiej Kamienna Góra na rok szkolny 2019/2020 – **zał. Nr 5** do protokołu.

**Ad.9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia rodzajów świadczeń oraz warunków i sposobu ich przyznawania w ramach pomocy zdrowotnej dla nauczycieli jednostek oświatowych dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Kamienna Góra**

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawił **Dyrektor COJ Gminy Miejskiej Kamienna Góra Waldemar Woźniak**.

**Przewodniczący RM** zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nikt z radnych nie wniósł zapytań, ani uwag do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie.

**Przewodniczący RM** stwierdził, iż w wyniku głosowania Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” podjęła **Uchwałę Nr XXI/124/20** w sprawie określenia rodzajów świadczeń oraz warunków i sposobu ich przyznawania w ramach pomocy zdrowotnej dla nauczycieli jednostek oświatowych dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Kamienna Góra – **zał. Nr 6** do protokołu.

**Ad.10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad zagospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Miejskiej w Kamiennej Górze**

Projekt uchwały w powyższej sprawie z autopoprawką przedstawiła **Kierownik Wydziału GN Urzędu Miasta w/m Katarzyna Mrówka /zał. Nr 7** do protokołu/.

**Przewodniczący RM** zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

**Radny A. Grzyb** odczytał swoje stanowisko, w którym nie zgodził się z propozycją ujętą w ww. projekcie uchwały **/zał. Nr 8** do protokołu/.

**Kierownik Wydziału GN** wyjaśniła, że w projekcie uchwały został wykreślony jeden punkt, który mówił o braku możliwości łączenia bonifikaty, z rozłożeniem na raty. Nadmieniła, że w tym przypadku pojawi się możliwość rozłożenia należności za wykup na raty. Przypomniała, że w kompetencji BM jest rozłożenie należności na raty, które reguluje ustawa o gospodarce nieruchomościami.

**Radny A. Grzyb** nadmienił, iż chciał tylko przedstawić całościowo swoje stanowisko i wizję oraz oznajmił, iż nie ma w uchwale mowy o planie ani o liczby lokali, które pozostały w mieście do wykupu.

**Kierownik Wydziału GN** odpowiedziała, że takie dane o liczbie lokali są w posiadaniu Urzędu Miasta. Poinformowała, iż wg stanu na 30.01 br. zostało sprzedanych w mieście 2,5 tys. lokali mieszkalnych, a nasz zasób mieszkaniowy wynosi 1874 lokale mieszkalne.

**Radny A. Grzyb** stwierdził, iż nie ma na dziś dzień analizy stanu technicznego tych lokali, co zostały w naszym zasobie. Przypomniał przy tym, że BM obiecał sporządzić stosowny program, ale do dziś go nie otrzymali radni.

**Radny B. Murawski** zaproponował, aby rozważyć możliwość wprowadzenia rocznego okresu

przejściowego, po którym będzie można wrócić do tego tematu. Należałoby dać ludziom szansę, którzy chcieliby w ciągu roku wykupić na własność najmowane mieszkania.

**Skarbnik Miasta** zgodziła się z częścią wniosków radnego A. Grzyba i jednocześnie sprostowała, Gmina Miejska nie może przeznaczać dochodów ze sprzedaży majątku na finansowanie bieżących potrzeb budżetu. Przypomniała, iż ustawa o finansach publicznych zakazuje gminom finansowania z dochodów gminy wydatków bieżących. Podkreśliła, że takie wydatki mogą być finansowane wyłącznie z dochodów bieżących. Zwróciła się też z prośbą, aby radni nie martwili się o to, że wydatki ze sprzedaży majątku będą przeznaczane na bieżące finansowanie innych potrzeb, niezwiązanych z realizacją zadań w zakresie gospodarki mieszkaniowej. Dodała, że środki ze sprzedaży majątku mogą być przeznaczone na spłatę kredytów lub na realizację zadań inwestycyjnych. Oznajmiła, iż innej możliwości nie ma.

**Radna I. Szczerbaty** przypomniała, że zastosowanie większej bonifikaty było wprowadzone po to, aby wzrosło zainteresowanie wykupem lokali mieszkalnych w mieście. Zapytała, czy w sytuacji obniżenia bonifikaty, Urząd Miasta liczy na to, że zainteresowanie wykupem ulegnie zwiększeniu? Stwierdziła, iż wskaźniki wykonania w zakresie sprzedaży nawet przy tak dużej bonifikacie wcale nie są zadowalające.

**Kierownik Wydziału GN** poinformowała, iż w ubiegłym roku Urząd Miasta sprzedał 70 lokali mieszkalnych dla najemców. Mając na uwadze te wnioski, które wpływają obecnie, w ciągu ostatnich 2 miesięcy udało się sprzedać 18 lokali mieszkalnych dla najemców. Nadmieniła, iż okres złożenia wniosku i samego wykupu jest często długotrwały. Wynika to z sytuacji, iż przy pierwszej sprzedaży lokalu w budynku należy dokonać inwentaryzacji obiektu oraz nieruchomości przyległych. Dodała, że sama inwentaryzacja trwa czasem nawet pół roku. Ponadto osoba w momencie poznania ceny, za jaką będzie mogła wykupić lokal mieszkalny, ma czas do namysłu jeszcze przez rok, bo tyle jest ważna wycena. Przyznała, że najemca ma aż cały rok na zastanowienie się nad tym i podjęcie decyzji, czy będzie nabywał dany lokal mieszkalny. Oznajmiła, iż sama zmiana nie spowoduje, że w ciągu najbliższych miesięcy Urząd Miasta sprzeda większą liczbę lokali mieszkalnych z zasobu. Ma na to wpływ czas w jakim można zbyć taki lokal, który trwa rok, od momentu sporządzenia operatu szacunkowego.

**Radna I. Szczerbaty** zrozumiała wyjaśnienie Kierownika Wydziału GN lecz zauważyła, iż w projekcie uchwały został zaproponowany termin na składanie wniosków do końca czerwca, na starych zasadach. Zapytała ponownie, jaki jest cel tej propozycji?

**BM** wyjaśnił, iż celem jest zasilenie budżetu miasta. Wyraził oczekiwanie, iż w sytuacji oznajmienia mieszkańcom miasta zmiany przepisów i wysokości upustów, najemcy ruszą z wnioskami o wykup lokali mieszkalnych. Stwierdził, iż przez taki zabieg ruszy się sprzedaż lokali w mieście, a wydział będzie miał techniczne problemy, aby sprostać wszystkim oczekiwaniom. Przyznał, że mieszkańcy będą mieli też czas na podjęcie decyzji o wykupie do czerwca na starych zasadach, a od samego operatu cały rok. Przypomniał, że przy obecnych zasadach miasto sprzedaje lokal o wartości 100 tys. zł dla najemcy za kwotę 5 tys. zł. Potem taki nabywca oczekuje 5 lat, aby po tym okresie ten sam lokal sprzedać np. za 150 tys. zł. Podkreślił, że takie zasady sprzedaży nie były dobre, a miasto nie powinno tak robić. Przypomniał, że władze miasta powinny pamiętać o tym, iż mają szereg dziedzin, w których cierpimy na brak środków. Wyraził pogląd, iż należałoby zmienić tą obecną sytuację i uznał, iż nie będzie to wcale krzywdzące dla osób, które są faktycznie zainteresowane wykupem najmowanego lokalu. Przy obecnym stanie prawnym, mieszkańcy przed wykupem często żądają remontu elewacji, dachu, drzwi wejściowych czy klatki schodowej. Następie dopiero



stwierdzają, że będą się zastanawiać nad wykupem. Natomiast przy zmianie uchwały, zostaną w cudzysłowie „zmuszeni” do wykupu. Zauważył, że jeśli ktoś faktycznie będzie myślał o staniu się właścicielem lokalu, to zgodzi się na te przejęcie wszystkich ww. obowiązków. Nadmienił, iż każde miasto stosuje jakąś politykę gospodarowania zasobem. Za nielogiczne uznał propozycję, aby cały zasób oddać za przysłowiowy 1% wartości nieruchomości. Odpowiedział również radnemu, iż plan będzie tworzony jeszcze przez rok i zapytał, czy przez ten okres miasto ma czekać z decyzjami o wysokości upustów? Przyznał jako osoba odpowiedzialna za finanse miasta, iż nie powinno miasto tak długo czekać z decyzjami. Uznał, iż radny chciałby uzależnić proponowaną uchwałę, do wykonania planu gospodarowania zasobem. Dodał, że tworzenie planu wymaga czasu.

**Radny A. Grzyb** oznajmił, iż plan powinien wskazać Gminie Miejskiej, co chcemy sprzedać. Podkreślił, że należałoby również utworzyć mieszkaniowy zasób, który nie będzie podlegał sprzedaży.

**BM** przypomniał, że radny sam wcześniej powiedział, iż atrakcyjne nieruchomości w mieście zostały już sprzedane. Stwierdził, iż obecnie nie należałoby się spodziewać, że nie będzie możliwości utworzenia takiego zasobu. Zapewnił, że taki zasób na pewno powstanie. Zwrócił się z prośbą, aby radni traktowali tą sprawę rozłącznie. Uznał, że póki nie ma planu, można śmiało przegłosować zasady sprzedaży. Przypomniał, że zgodnie z propozycją wszyscy mieszkańcy będą mieli czas do namysłu i dodatkowy rok od operatu, co daje im łącznie prawie 1,5 roku, aby podjąć faktyczną decyzję o wykupie. Wyraził ponownie nadzieję, iż dzięki tej uchwale wzrośnie zainteresowanie wykupem wśród tych, którzy myślą, aby stać się właścicielami lokali.

**Wiceprzewodnicząca RM V. Majak** zgodziła się z wypowiedzią BM, iż w budżecie miasta nie ma środków i taka propozycja będzie pewnym instrumentem motywującym mieszkańców do wykupu. Również zgodziła się z tym, iż jest nieuczciwe ze strony mieszkańców to, że czekają na wykup lokalu do czasu, aż zostanie zrobiony np. remont dachu. Zapytała jednak, co będzie z tymi mieszkańcami, którzy już ponieśli koszty remontu swoich mieszkań, czy adaptacji pomieszczeń na łazienki? Po zmianie przepisów mieliby stracić możliwość uzyskania tych upustów i jeszcze raz dodatkowo będą zmuszeni płacić za to. Ponadto stwierdziła, że nie będzie to okres 1,5 roku na podjęcie decyzji, tylko czas od momentu publikacji i wejścia w życie uchwały, do 28 czerwca br. Przypomniała, że po 28 czerwca wniosek będzie rozpatrywany wg nowych zasad.

**Radny W. Sobiechowski** wyraził brak zdziwienia dla wypowiedzi radnych i przypomniał, że bardzo dużo mieszkań jest przyznawanych do remontu w ramach środków własnych. Zaznaczył, że osoby otrzymujące takie mieszkania, ponoszą częstokroć znaczne koszty na przystosowanie lokali do normalnych warunków, które wynoszą nawet 50-60 tys. zł. Uznał, że zabranie ulgi takim osobom, stawiałoby ich po stronie pokrzywdzonych. Nawiązał do sprawy wpływu środków do budżetu miasta z tytułu gospodarowania mieniem i poinformował, że w budynku przy Placu Wolności 8 stoi od lipca 2018 r. puste mieszkanie komunalne o powierzchni 100 m<sup>2</sup>, a w budynku przy Placu Wolności 16 kolejne wolne mieszkanie w powierzchni 106 m<sup>2</sup>. Przyznał, że w tym drugim przypadku pojawia się pewien problem, z uwagi na remont elewacji budynku ze środków unijnych, przez co brak jest możliwości sprzedaży takiego lokalu przez 5 lat. Nie zgodził się z obecnym podejściem do tych mieszkań i uznał, że sytuacja w tej sprawie powinna się zmienić, szczególnie w przypadku lokalu przy Placu Wolności 8. Nadmienił, że wspomniane przykłady zapomnianych lokali nie są przytykiem do obecnego BM i przypomniał, że w sprawie mieszkania przy Placu Wolności 16 radni wnioskowali jeszcze w ubiegłej kadencji. Stwierdził, że gdyby w ubiegłej kadencji posłuchano radnych, to mieszkanie przy Placu Wolności zostałoby podzielone i sprzedane,



a tak obecnie nie ma takiej możliwości po remoncie elewacji, stoi puste i będzie dalej niszczało. Podkreślił, iż na wizji lokalnej tych mieszkań były dwie komisje KGKiM oraz KR i stwierdziły naocznie obecny stan lokali. Uznał, że przy dalszym zaniedbywaniu tych lokali, zostaną one niedługo całkiem zrujnowane. Nadmienił, że w budynku przy Placu Wolności 8 mieszkańcy dbają o klatkę schodową i jest ona estetycznie utrzymana, więc miasto powinno podjąć jakieś zdecydowane kroki w sprawie pustego lokalu. Wyraził zrozumienie dla pretensji mieszkańców, którzy przychodzą do Ratusza po mieszkania, a my takie posiadamy, ale są one puste.

**BM** przypomniał radnemu, że to jego komisja przydziela mieszkania, a nie BM. Przypomniał, że już rok czasu współpracuje z KGKiM i jeszcze ani razu nie zmienił jej decyzji. Podkreślił, że w sytuacji jak radni z tej komisji wskazują komuś mieszkanie, to sam nie dyskutuje i w ciemno podpisuje taką opinię, bo ma świadomość, iż zostało to przedyskutowane i przeanalizowane. Ponadto przyznał, że miasto musi też skądś brać pieniądze na remonty takich mieszkań.

**Radny W. Sobiechowski** sprostował, iż nie chodziło mu w wypowiedzi o przydzielanie lokali mieszkalnych, tylko o pretensje mieszkańców względem władz miasta o puste i zaniedbane dwa lokale, które można by było przydzielić komuś. Podkreślił, że problem ten trwa już długo w mieście i przyznał, że obecny BM będzie się zmagał z tym, co zrobić z pustym lokalem w budynku przy Placu Wolności 16. Przyznał, że ustawa i uchwała rady wyraźnie wskazują, że takie mieszkania powyżej 80m<sup>2</sup> powinny być sprzedawane. Nadmienił, że łatwiejszą dla BM jest sprawa lokalu w budynku przy Placu Wolności 8, gdzie może podjąć decyzję o sprzedaży lub podziale lokalu na dwa mniejsze.

**BM** uznał, iż jedno mieszkanie powinno zostać awaryjne duże dla jakiejś rodziny, na wypadek jakiegoś zdarzenia losowego. Przypomniał, że w mieście mieszka też wiele rodzin w obiektach przeznaczonych do wyburzenia i te rodziny należałoby przesiedlić do innych lokali, jak np. z budynku przy al. Wojska Polskiego 25. Stwierdził, iż w mieście powinno być kilka wolnych lokali lecz przyznał, że osobiście wolałby wszystkie sprzedać, ale nie za bezcen. Dodał, że do tej pory sprzedaż następowała na bardzo korzystnych warunkach dla mieszkańców, lecz gmina nie jest w stanie dłużej robić im takich prezentów. Dlatego właśnie wystąpił do Rady Miasta z apelem o zmianę tej uchwały.

**Radna I. Szczerbaty** przypomniała, że jeszcze w ubiegłej kadencji Komisja Rewizyjna podczas kontroli Wydziału Mienia Urzędu Miasta monitowała o dostosowanie uchwały z 2003 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład zasobu Gminy Miejskiej Kamienna Góra i zrobienie nowelizacji. Wówczas argumentem przeciw nagłej zmianie tej uchwały było oczekiwanie na zmianę stosownej ustawy. Uznała, że skoro ustawa została zmieniona w roku ubiegłym, to obecnie należałoby dostosować nasze przepisy lokalne.

**Radny W. Sobiechowski** wyjaśnił, iż prace nad przedmiotową uchwałą zostały już rozpoczęte i Wydział GL zajmuje się już tym tematem.

**Radna I. Szczerbaty** wyraziła aprobatę dla takiego postępowania i stwierdziła, że ta zmiana powinna rozwiązać kilka problemów lokalowych w mieście.

**Radny B. Murawski** zapytał ponownie, czy BM wyrazi zgodę na wydłużenie terminu na składanie wniosków o wykup mieszkania do roku czasu?

**BM** zaproponował, aby wydłużyć ten czas ewentualnie do końca wakacji, co byłoby jego zdaniem wystarczające.

**Radna Elżbieta Seweryniak** uznała, że proponowany przez radnych termin roku czasu byłby optymalny i wówczas w głosowaniu wszyscy zgodziliby się na tą uchwałę. Dodała, że przy obecnej propozycji, nie będzie takiej zgody.

**BM** podtrzymał swoją wcześniejszą propozycję.

Nikt więcej nie zgłosił uwag ani zapytań do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie, w wyniku którego Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „przeciw” nie podjęła przedmiotowej uchwały.

#### **Ad.11. Podjęcie uchwały w sprawie rozpoczęcia procesów inwestycyjnych dotyczących modernizacji Ośrodka Wypoczynku Świątecznego „Zalew”**

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawił **Burmistrz Miasta Janusz Chodasewicz /zał. Nr 9** do protokołu/.

**BM** wyjaśnił powody przedstawienia radnym do zaopiniowania takiego projektu uchwały i zaznaczył, iż chciałby mieć od Rady Miasta przyzwolenie na dalsze działania na OWS Zalew oraz uchwałę, którą mógłby przedstawiać potencjalnym inwestorom. Nadmienił, iż pojawiły się już podmioty i firmy zainteresowane realizacją tej koncepcji w dłuższej perspektywie czasu. Nadmienił, że póki Rada Miasta nie wyrazi na takie działania zgody, to ma do tego czasu trochę związane ręce z inwestorami. Uznał, iż podjęcie tej uchwały będzie pierwszym krokiem przy długofalowych działaniach, które miasto chciałoby podjąć na tym obiekcie. Stwierdził, że w tym roku zostanie oddane do użytku kąpielisko, a może uda się też wykonać również jaz doprowadzający inną drogą wodę do zbiornika. Ponownie podkreślił, że uchwała ta stanowi tylko placet do podjęcia rozmów z inwestorami oraz do poszukiwania środków zewnętrznych na planowane na tym obiekcie zadania, które będą wykonywane etapami. Zwrócił się z prośbą o przyjęcie tej uchwały, ponieważ nie wiąże się ona w tej chwili z żadnymi wydatkami z budżetu miasta.

**Przewodniczący RM** zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

**Radny A. Grzyb** odczytał swoje stanowisko dotyczące propozycji modernizacji OWS Zalew i wyjaśnienie, jak będzie głosował w tej sprawie /zał. Nr 10 do protokołu/.

**Radny J. Bruździak** stwierdził, iż radni nie muszą zapewniać BM o tym, że chcą rewitalizacji OWS Zalew. Nadmienił, że obiekt ten jednak „żyje” na co dzień i dzieje się na nim bardzo dużo, bo organizowane są tam wszelkie imprezy masowe w mieście i jest to ulubione miejsce spacerów Kamiennogórczan. Podkreślił, że Rada Miasta podjęła już bardzo konkretne decyzje odnośnie prac, jakie mają być wykonane na OWS Zalew w tym roku i są one zawarte w budżecie miasta na 2020 r. Przypomniał, że na ten rok zostało zaplanowane otwarcie kąpieliska i zostaną podjęte starania w celu otwarcia jazu. Wyraził przy tym wątpliwość, czy środki zarezerwowane na jaz będą wystarczające. Zaznaczył, iż Rada Miasta chce przeprowadzać modernizację Zalewu i przywrócić go do życia, takiego jakie pamiętamy z lat 70. Stwierdził, iż BM zaproponował radnym uchwałę intencyjną, w których upoważnia się go do rozpoczęcia procesów inwestycyjnych. Zauważył, że brzmi to bardzo poważnie bo wiąże się to z wydatkami. Nie zgodził się z wypowiedzią BM, iż uchwała ta w tym momencie niewiele znaczy i daje tylko BM możliwość rozmów z potencjalnymi inwestorami. Stwierdził, że taką uchwałą Rada Miasta upoważniałaby BM do rozpoczęcia procesów inwestycyjnych

wg załącznika, który jest integralną częścią tej uchwały. Poinformował, iż w załączniku ujęta jest potężna koncepcja, która wskazuje budowę na OWŚ Zalew bardzo dużej liczby obiektów, ale nie ma tam żadnego kosztorysu. Nie ma tam kosztów budowy amfiteatru, przenośnych basenów czy innych zaplanowanych w koncepcji budowli. Nadmienił, iż sam zadał sobie trud i zapytał specjalistów, czy takie koncepcje powinny zawierać jakikolwiek kosztorys, nawet ślepy i mało precyzyjny. Otrzymał w odpowiedzi informację, iż to właśnie zależy od rodzaju złożonego zamówienia. Wyrzucił zastanowienie nad tym, czy BM wymagał sporządzenia do koncepcji takiego kosztorysu i czy w ogóle interesowały go przypuszczalne koszty?

**BM** odpowiedział, iż takie informacje go nie interesowały.

**Radny J. Bruździak** uznał, iż każdy organ ma różne podejście do tej sprawy i oznajmił, że Radę Miasta takie koszty interesują. Stwierdził, że BM również takie koszty powinny interesować, gdyż na co dzień operuje nie swoimi środkami finansowymi. Wyrzucił zastanowienie nad tym, jak Rada Miasta ma zobowiązać BM do rozpoczęcia procesów inwestycyjnych na OWŚ Zalew wg tego konkretnego załącznika, jeśli nie wiadomo niczego o kosztach takiej inwestycji? Przyznał, iż KSS zwróciła się z zapytaniem o finansowanie tego zadania do Skarbnika Miasta i czy Gmina Miejska ma jakieś plany z tym związane. Radni uzyskali od niej odpowiedź, iż nie wie ona nic o środkach na Zalew, oprócz tych które zostały już ujęte w budżecie miasta. Nadmienił, że Architekt Miejski nawet nie wiedział o tej uchwale, więc nawet radni na komisjach nie mieli o czym rozmawiać. Zapytał dlaczego Rada Miasta miałaby zawierzyć BM i zezwolić mu na rozpoczęcie konkretnych procesów inwestycyjnych na terenie OWŚ Zalew, skoro nie znane są w ogóle koszty tej inwestycji? Wzbudziło to podejrzenie radnego, iż BM wcale nie chce, aby Rada Miasta podjęła tą uchwałę. Stwierdził, iż BM wprowadził ją celowo do porządku obrad, aby Rada Miasta ją odrzuciła w głosowaniu, a BM będzie wówczas przedstawiał radnych jako tych, którzy nie chcą zagospodarowania Zalewu. Podkreślił, iż jego wypowiedź jest uprzedzeniem argumentów BM i zaznaczeniem, że Rada Miasta naprawdę chce zagospodarowania Zalewu. Nawiązał również do uzasadnienia projektanta, w którym powołał się on na wieloletnią strategię zagospodarowania tego obiektu, i zapytał, czy ta strategia jest jakimś dodatkowym dokumentem, o którym nic nie wiedzą radni?

**BM** wyjaśnił, że ta koncepcja zagospodarowania jest taką wieloletnią strategią.

**Radny J. Bruździak** uznał, iż załącznik do uchwały jest koncepcją, gdyż strategia powinna zawierać o wiele więcej elementów. Przypomniał, że np. strategia rozwoju miasta zawiera o wiele większą liczbę danych i różnych elementów.

**BM** zapytał, czy były to już wszystkie argumenty radnego?

**Radny J. Bruździak** dopowiedział, że wg założeń ta uchwała ma przyjąć en bloc cały załącznik, a Rada Miasta zgodzi się na niego bezkrytycznie. Zaprzeczył temu i przypomniał, że radny A. Grzyb już w swej wypowiedzi skrytykował poszczególne elementy. Sam skupił się na edukatorium i podkreślił, że Kamienna Góra posiada już taki kompleks w centrum miasta. Zaznaczył, iż nasze miasto posiada w centrum obiekt SP nr 1 z kompleksem boisk, obok gmach LO także z kompleksem obiektów sportowych, a także w niedalekiej odległości olbrzymi gmach kulturalno-oświatowy, na który Gmina Miejska wydaje teraz ogromne środki finansowe. Przypomniał, że obecnie miasto buduje obiekt oświatowo-kulturalny jakiego będą nam wszyscy zazdrościć i jest także dopełnieniem tego kompleksu, w którym znajdzie się przedszkole, piękna biblioteka i centrum kultury. Dodał, że dopełnia ten kompleks również Góra Parkowa z podziemiami Arado i ścieżkami edukacyjnymi oraz usytuowany na zboczu plac zabaw dla dzieci. Uznał, iż wszystkie te obiekty stanowią piękne edukatorium, które

można wszystkim pokazywać, co czyni zawsze przy okazji wizyt z miast partnerskich. Przyznał, iż często przyjezdni są zaskoczeni tym, że Kamienna Góra jest miastem o wspaniałym kompleksie edukacyjno-oświatowym. Biorąc pod uwagę powyższe stwierdził, iż nie widzi potrzeby powiększania edukatorium nad Zalewem. Nadmienił, iż obiekt ten może być bardzo atrakcyjny, ale jednocześnie dodał, że plany utworzenia tam szkoły podstawowej są niepotrzebne. Oznajmił, iż zaraz będzie kończył swą wypowiedź i poprosił BM o pozostanie na sali witrażowej, bo nie będzie miał kto się odnieść do jego stanowiska.

**BM** stwierdził, iż radny powinien kontynuować swą wypowiedź i opuścić salę obrad.

**Przewodniczący RM** zapytał, czy nie zrobić dla BM przerwy?

**Radny J. Bruździak** stwierdził, iż trudno jest zaakceptować w jednej uchwale od razu cały załącznik. Zaznaczył, iż Rada Miasta nic nie wie na temat kosztów, ale też co do pewnych pomysłów może się najzwyczajniej z BM nie zgadzać. Uznał, że każdy z radnych może mieć swoje uwagi i zastrzeżenia, wobec tych obiektów, które wg koncepcji miałyby tam powstać. Przyznał, że sam widziałby w tym miejscu taki piękny obiekt, jak amfiteatr na wodzie i z chęcią oglądałby tam spektakle, lecz zaznaczył przy tym, iż nie jest egoistą i przed decyzją o jego budowie chciałby znać koszty, a także sens jego budowy, w sytuacji gdy byłby on czynny tylko 3 miesiące w roku.

**Wiceprzewodnicząca RM V. Majak** uzupełniła wypowiedź radnego J. Bruździaka i uznała, że najważniejszym wskaźnikiem wykonania zadań jest budżet, który określa zadania jakie mogą być finansowane. Przypomniała, że Rada Miasta wyraźnie wskazała w budżecie chęć modernizacji OWŚ Zalew, a KBSiR wystosowała opinię na podstawie wniosków Stałych Komisji do BM wskazującą konieczność modernizacji Zalewu. Nadmieniła, że BM w swej odpowiedzi na opinię i wnioski radnych zgodził się na zmniejszenie w budżecie miasta na 2020 rok środków przeznaczonych na wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych w Dziale 900, Rozdz 90095, § 6050 z zdania pn. Rozwój lokalny Mechanizm finansowy EOG i Norweski Mechanizm Finansowy o kwotę 310 tys. zł i przeznaczenie ich na rezerwę inwestycyjną. Zapytała przy tym Skarbnika Miasta, czy te środki zostały przekazane na rezerwę inwestycyjną i są tam na chwilę obecną?

**Skarbnik Miasta** przypomniała, że na ostatniej sesji w styczniu Rada Miasta podjęła uchwałę w której wszystkie środki z rezerwy inwestycyjnej zostały przekazane na zdania, które zrealizowano w roku ubiegłym, ale nie uregulowano za nie płatności.

**Wiceprzewodnicząca RM V. Majak** przypomniała, że taka uchwała została podjęta na prośbę BM. Nadmieniła, że w opinii KBSiR i wnioskach SK zabezpieczono kwotę 340 tys. zł na następujące zadania: 150 tys. zł – na modernizację kąpieliska i plaży na OWŚ Zalew – to jest na to, co powinno być w pierwszej kolejności na tym obiekcie zrobione, 90 tys. zł – na wykonanie ścieżki spacerowej wzdłuż rzeki Zadrna przy ul. T. Kościuszki oraz 100 tys. zł – na wykonanie zejścia i schodów terenowych przy kortach tenisowych. Ponadto zabezpieczono kwotę 500 tys. zł na przebudowę jazu na rzece Zadrna. Podkreśliła, że powyższe zadania zostały wskazane przez Radę Miasta do wykonania w roku 2020 r. przez BM.

Na salę obrad powrócił **BM**.

**BM** podkreślił, iż na terenie OWŚ Zalew nie ma zamiaru robić „bajorka dla kaczek”, tylko nową dużą rzecz. Uznał, że obecnie mamy już takie bajorko i ponownie zaznaczył, iż nie zna kosztów całej tej inwestycji. Oznajmił, że za tą inwestycję nie będzie płaciła Gmina Miejska, więc nie są istotne koszty jej realizacji. Zapytał, czy radni są w stanie pojąć tą rzecz, czy jest



to dla nich za trudne? Stwierdził, że każdą koncepcję można skrytykować i wyrzucić do kosza. Podkreślił, że taką koncepcją jest ta, która była tworzona za czasów burmistrza Artura Zielińskiego, gdyż nie przystaje ona do obecnych realiów. Zaznaczył, że na tym ośrodku powinno zostać utworzone coś co będzie nie tylko atrakcją dla mieszkańców, lecz przyciągnie również turystów do Kamiennej Góry. Wyjaśnił, że obecnie potrzebuje od Rady Miasta zgody na działania, a nie zapewnienia środków z budżetu miasta na ten cel. Ma to być bowiem dokument, który inwestora zapewni o zgodzie Rady na inwestycję na tym obiekcie. Podkreślił, że nie powinno się obecnie spierać o liczbę łódek na zbiorniku wodnym czy liczbę restauracji, bo jest to tylko koncepcja i temat do dyskusji. Stwierdził, że gdy pojawi się inwestor to wówczas z nim władze miasta zdecydują o tym, co ma się pojawić na obiekcie. Jeśli zdaniem radnego J. Bruździaka nie jest potrzebne na tym terenie edukatorium, to uznał, że nie będzie taki obiekt tam budowany. Przyznał, że po to miasto zaczyna prace na OWS Zalew od kąpieliska, aby ściągnąć inwestora przede wszystkim biznesowego. Dodał, że radny A. Grzyb powinien mieć najwięcej powodów do tego, aby na nowo ożywić ten Zalew. Nadmienił mu, że w tym przypadku skończyły się już lata 70-te i 80-te i trzeba wykonać takie prace, które ściągną na ten obiekt przyjezdnych. Zaprzeczył temu, iż Kamienna Góra nie jest atrakcyjnym miastem, lecz zapytał, czym się ono wyróżnia na tle innych miast w Polsce? Wyjaśnił, iż przedstawioną radnym koncepcją chciał otworzyć im horyzonty, aby mogli spojrzeć na efekt prac za 10-15 lat i mówić, że przyłożyli się do pięknej sprawy. Poprosił ponownie radnych, aby na dziś dzień nie interesowali się wydatkowanymi środkami, szczególnie na te obiekty o charakterze komercyjnym. Dodał, że o tych szczegółach będą odbywały się dyskusje z inwestorem, jeśli takowy się pojawi. Przypomniał, że zadaniem BM i Urzędu Miasta jest znalezienie takiego inwestora. Przyznał, że Urząd Miasta szykuje się bardzo poważnie do uruchomienia kąpieliska jeszcze w tym roku. Uznał, że mieszkańcy z wielką ochotą wrócą na ten obiekt oraz zauważył, że to nie zakończy tego zadania. Stwierdził, że do tych działań władze miasta mogą stworzyć sobie strategię postępowania czy nawet kosztorys prac na 200 mln. zł, jeśli mają taką potrzebę. Przyznał również, że nawet w dniu dzisiejszym w Ratuszu pojawił się potencjalny inwestor, który uznał pomysł realizacji tej koncepcji nad Zalewem za fantastyczny. Nie chciał jednak o tym zbyt wcześnie wspominać radnym, aby nie zapeszyć. Ponownie podkreślił, że podjęcie uchwały to pierwszy krok do tego, aby Kamienna Góra zaistniała na mapie turystycznej Polski lub być może nawet części Europy. Poprosił również radnych, aby myśleli przy tej inwestycji na 10-15 lat do przodu i nie skupiali się na szczegółach dotyczących np. liczby obiektów, łódek na zbiorniku czy mariny. Stwierdził, że nikogo z obecnych nie będzie już we władzach miasta, lecz Zalew będzie przez wiele lat dowodem na dalekowzroczność obecnych rządzących w mieście.

**Radny J. Bruździak** wyraził pogląd, iż wystąpienie BM miało na początku bardzo belferski ton i można by się go uczyć od niego. Stwierdził, że BM nie jest jedyną osobą z wyobraźnią na Sali Witrażowej i poprosił, aby nie odmawiać tego nikomu, ani też przenikliwości, czy przewidywania, co będzie w przyszłości. Uznał przy tym, że warto obecnie znać koszty tego zadania i jednocześnie dać sposób BM, jak się tego dowiedzieć za darmo. Zaproponował, aby BM wystąpił do firmy sporządzającej koncepcję z prośbą o sporządzenie takiego szacunkowego, ślepego kosztorysu, oczywiście w ramach wydatkowanej już na ten dokument kwoty 106 tys. zł. Nadmienił, że jest to propozycja z której warto skorzystać i jest ona konkretna. Przyznał, że takie wstępne wyliczenie kosztów powinno przynajmniej uspokoić radnych. Wyraził przy tym zastanowienie, czy BM też potrafi tak w ciemno kogoś upoważniać, bez posiadania dogłębnej wiedzy o tym, co dana osoba będzie w przyszłości robiła. Ponownie podkreślił, że Rada Miasta ma właśnie upoważnić BM do realizacji zadań wg przedstawionego załącznika, który przedstawił BM i są w nim ujęte konkrety. Zwrócił się do BM z prośbą, aby nie informował radnych, że obecnie wszystko jest takie, rozmazane, nieważne czy nieistotne. Podkreślił, że w koncepcji zostały zawarte konkrety i o nich należałoby obecnie rozmawiać. Zwrócił się też z prośbą, aby BM nie odmawiał radnym



dalekowzrocności i wyobraźni. Stwierdził, że może na tym polu nie dorównują radni BM, ale zapewnił, że jakieś obrażenia o tym obiekcie mają.

**BM** oznajmił, iż zwróci się z taką prośbą do projektanta koncepcji i jednocześnie zapytał, co obecnie zmieni ten kosztorys? Uznał, że dla miasta nie ma obecnie znaczenia, czy inwestycja będzie kosztowała 150 czy 200 mln. zł, bo miasto nie będzie w żaden sposób partycypować w kosztach. Przyznał, że istnieje możliwość, w której inwestor wyłoży stosowną kwotę na ten cel, ale zażyczy sobie dzierżawy obiektu na pewien czas. Wówczas będzie można o partycypacji w kosztach Urzędu Miasta i wtedy należało będzie znać wartość zadania, do którego zobowiąże się inwestor. Podkreślił, że w gestii inwestora będzie leżał np. rodzaj budowanego hotelu na obiekcie, a my jako samorząd mamy mu tylko stworzyć do tego warunki. Ponownie poinformował, że uchwała ma być zielonym światłem dla BM do działania na tym obiekcie i zaprzeczył, iż jest przedstawiana radnym w taki sposób, aby zmusić ich do jej odrzucenia. Nikt nie będzie potem specjalnie chwalił się tym, iż była to wina radnych. Intencją jest, aby Rada Miasta solidarnie podpisała się pod tym pomysłem. Uznał ten pomysł za dobry i oznajmił, iż będzie go konsekwentnie bronił. Przyznał, że jeśli ta uchwała nie zostanie podjęta, to nie będzie mógł działać wbrew Radzie Miasta i tylko w czasookresie jednego roku, zgodnie z tym co zostanie zawarte w budżecie miasta na dany rok. Przyznał, że dlatego wspominał w wypowiedzi o działaniach strategicznych, które wykraczać będą poza tą i następną kadencję samorządu. Przyznał, że nie będzie się już powtarzał i wyraził też nadzieję, iż następny BM będzie kontynuował to zadanie tak, jak on obecnie kontynuuje zadania rozpoczęte w ubiegłej kadencji.

**Radny A. Grzyb** przyznał, że największym problemem było zadecydowanie przez BM o koncepcji bez udziału radnych. Dodał, że w fazie projektowania radni nie mieli możliwości kierowania swoich uwag do projektanta. Dlatego obecnie jest problem.

**Radny J. Bruździak** stwierdził, że rozmowy z biznesem zwykle zaczynają się od dyskusji o pieniądzach. Uznał, iż nikt poważny nie będzie abstrahował od informacji, ile ta inwestycja będzie kosztowała. Zaznaczył, że w sytuacji gdy BM chce przekonać do czegoś Radę Miasta, której brakuje pewnych informacji, to zrozumiała jest konieczność posiadania tych danych. Przypomniał, że we wcześniejszej wypowiedzi pokazał BM sposób, aby takie informacje pozyskać za darmo. Przyznał, że BM nie może ponadto zrozumieć, iż z pewnymi zapisami w koncepcji radni nie zgadzają się w ogóle. Dlatego en bloc nie mogą dać BM upoważnienia do działania. Zgodził się z wypowiedzią radnego A. Grzyba, iż początek projektowy odbył się bez udziału Rady Miasta i nie można było zgłosić do koncepcji uwag. Przypomniał, że na ubiegłej sesji wspominał o problemie skali zastosowanej w koncepcji. Wyraził pogląd, iż projektant zastosował niewłaściwą miarę do Kamiennej Góry i oznajmił, iż wiele osób uznało także, że zestawienie naszego miasta z Florencją, Reykjavikiem, Berlinem czy Krakowem jest mało realne. Zaproponował, aby BM spełnił te warunki przedstawione wcześniej przez radnych, jeśli chciałby podjęcia uchwały w zaproponowanym kształcie.

**Radny B. Murawski** zapytał, czy BM sporządził jakiś projekt kampanii promocyjnej, aby ściągnąć do Kamiennej Góry wspomnianych inwestorów?

**BM** odpowiedział, że jest to dodatkowy element, dla realizacji którego potrzebne jest podjęcie stosownej uchwały. Podkreślił, że musi mieć zgodę Rady Miasta na działania długofalowe, aby móc sporządzić ofertę i ją zacząć promować. Zapytał, jak miałby w obecnej sytuacji sporządzić ofertę i przygotowywać się do rozmów z inwestorami, skoro nie ma uchwały? Poinformował również radnego J. Bruździaka, iż cała inwestycja może kosztować w przedziale od 100 do 1000, w zależności od materiałów użytych do wykonania, założeń technicznych dla każdego z obiektów i funkcji, jaką będą spełniały dane budowle. Przyznał,

iż zwróci się do firmy z pytaniem, ale zaznaczył, iż w odpowiedzi zapewne usłyszy pytanie zwrotne o ustalenie warunków, tego co chcemy usłyszeć czy rodzaju materiałów z jakich chcemy poszczególne obiekty budować. Podkreślił, że wnioskowana przez radnego informacja na chwilę obecną niewiele nam da.

**Radny W. Sobiechowski** zaproponował jako rozwiązanie, aby zmienić zapis § 1, który mógłby brzmieć: „Przychyła się do rozpoczęcia przez Burmistrza Miasta Kamienna Góra procesów inwestycyjnych dotyczących modernizacji Ośrodka Wypoczynku Świątecznego Zalew ze środków zewnętrznych”.

**Skarbnik Miasta** przyznała, że koncepcja jest tylko planem i może jednemu się podobać, a innemu nie. Stwierdziła, iż nie wyobraża sobie, aby autor koncepcji mógł w jakikolwiek sposób zrobić kosztorys dla realizacji tego zadania. Podkreśliła, że jest to ogromne zadanie, które będzie się składało co najmniej z kilkunastu etapów. Za niewyobrażalne uznała opracowanie obecnie jakiegoś finansowego planu działania dla tego zadania. Nadmieniła, że w uzasadnieniu jest wyraźne wskazanie, że będzie to realizowane w okresie długofalowym i nie może się to zamknąć w 3 czy 5 latach. Uznała trudność mówienia obecnie o kosztach, które może Gmina Miejska ponieść dopiero za 10 lub 15 lat. Przyznała, że każdy ma świadomość tego, jak obecnie zmieniają się ceny i jak niepewne jest jutro. Przyznała, że trudno było wymagać od autora koncepcji opracowania jakichś szczegółowych ram finansowych, w których ta koncepcja mogłaby się znaleźć. Zauważyła, że z drugiej strony, jeśli radni otrzymaliby przy koncepcji jakiś plan finansowy realizacji, to zapewne pojawiłyby się pytania takie, jak za każdym razem przy zmianach w budżecie. Nadmieniła, że na dzień dzisiejszy największą trudnością jest ta niepewność w planowaniu i problemem jest szczegółowe określanie wydatków. Zaproponowała, aby Rada Miasta skupiła się na skutkach podjęcia takiej uchwały. Zapewniła przy tym, że jeśli Rada Miasta podjęła taką uchwałę w tak ogólnej formie, to nie upoważni to BM czy Skarbnika Miasta w żadnej formie do podpisania umowy z kimkolwiek na dzierżawę terenu bez zgody rady, na wybudowanie na OWS czegokolwiek czy robienie inwestycji bez zgody rady. Zaznaczyła, iż Gmina Miejska nawet nie przystąpi do części projektowych poszczególnych elementów z koncepcji, bez każdorazowej zgody Rady Miasta. Podkreśliła, że w pierwszej kolejności musi być podjęta uchwała Rady Miasta o wprowadzeniu środków do budżetu, potem można wykonać dokumentację projektową do realizacji określonej części tego zadania i na tym etapie będzie ze wszystkimi konsultowane. Wówczas będzie możliwe dyskusowanie o kosztach i terminie realizacji, a także o źródłach finansowania. Za niewyobrażalne uznała dziś porywanie się na wykonanie inwestycji za 200-300 mln. zł i realizowanie jej wyłącznie z dochodów własnych Gminy Miejskiej. Uspokoiła, że podjęcie tej uchwały przez Radę Miasta nie umożliwi BM i Skarbnikowi Miasta podpisania jakiegokolwiek umowy z inwestorem, który chciałby zaangażować swoje środki w realizację części tej inwestycji, bez zgody Rady. Zauważyła, że ta uchwała pozwala na rozmowy z inwestorami i przekonywanie ich do tego, aby weszli w finansowanie części inwestycji ze swoim kapitałem np. w partnerstwie publiczno-prywatnym. Dodała, że pod tą uchwałą nic innego się nie kryje.

**Wiceprzewodnicząca RM V. Majak** nawiązała do wypowiedzi Skarbnika Miasta i zapytała, po co dublować decyzje, skoro Rada Miasta będzie musiała je jeszcze raz podejmować w każdym nowych uchwałach? Przypomniała również, że Rada Miasta w strategii rozwoju miasta ujęła zadania dotyczące rozwoju turystycznego miasta. Zapytała również adwokata, czy jest jakiś przepis prawny, który wymusza na Radzie Miasta podjęcie takiej uchwały pozwalającej na podjęcie przez BM rozmów z potencjalnymi inwestorami?

**Adwokat Wojciech Witkowiak** wyjaśnił, iż nie ma takiego przepisu zmuszającego Radę Miasta do podjęcia takiej uchwały. Przypomniał, że przedmiotowy projekt ma charakter

intencyjny, czyli jest to wyrażenie przez Radę Miasta przychylności do działań, które mają być podejmowane przez BM, w celu dalszego wykonania tej inwestycji. Zaznaczył, że jest to wyłącznie wola BM, który twierdzi, iż wspomniana uchwała pomoże mu w dalszych działaniach.

**Sekretarz Miasta Arkadiusz Wileński** uzupełnił wypowiedź Skarbnika Miasta i przypomniał, że oprócz uchwały budżetowej na dany rok, gdzie mogą się znaleźć założenia dotyczące realizacji tego zadania, będą radni się musieli wypowiedzieć w wieloletnim planie inwestycyjnym, a także w najważniejszym dokumencie dotyczącym tego terenu, czyli miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Podkreślił, że w takim planie dopiero radni będą wytyczać te kierunki działania. Nadmienił, że jest to jedna z uchwał, ale nie ostatnia która będzie dotyczyła tego tematu.

**Radny J. Bruździak** stwierdził, iż przedstawiciele Urzędu Miasta powołują się cały czas na to, o czym wspominają ciągle radni. Podkreślił ponownie, że ta uchwała powinna być konkretna. Oznajmił, że przytoczona koncepcja nie jest nawet zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Nadmienił, że zaprojektowane w koncepcji boiska nie pokrywają się nawet z tymi, co już tam istnieją. Zapytał, jak można wymagać od Rady Miasta, aby wyraziła na coś zgodę, jeśli w szczegółach nie zgadza się z BM? Oznajmił, iż wskazanie na ogółność tej uchwały i brak zobowiązania radnych do czegokolwiek uświadomienia, że ta uchwała jest do niczego niepotrzebna.

**BM** przypomniał, że radny ciągle swoje przytacza argumenty.

**Radny J. Bruździak** odpowiedział, że jest przynajmniej konsekwentny.

**BM** uznał, że radny jest konsekwentny w tym, aby wszystko rozwalić.

**Radny J. Bruździak** wyraził świadomość, że BM zapewne pójdzie w taką argumentację. Jednocześnie zaproponował, aby BM wypowiadał się mniej kolokwialnie i nie zaczął używać nieparlamentarnych słów. Przyznał, że w tym temacie wypowiedział się już dość dokładnie i przypomniał, że w pewnym momencie BM już wyszedł z Sali obrad, bo nie mógł już słuchać.

**BM** zapytał, co przeszkadza radnemu w tej uchwale?

**Radny J. Bruździak** stwierdził, że już dość dużo powiedział o tej uchwale.

**BM** oznajmił, iż nie ma już nic do dodania.

**Radny J. Bruździak** podkreślił, że uchwała jest zbyt ogólna, a jednocześnie zobowiązuje Radę Miasta do wyrażenia zgody na szczegóły, które są zawarte w załączniku.

**Wiceprzewodnicząca RM V. Majak** przypomniała ponownie, że szczegóły zostały ustalone w planie budżetowym na 2020 rok, gdzie określone są zadania do wykonania na OWŚ Zalew w tym roku. Podkreśliła, że w tym zakresie BM ma pełną zgodę Rady Miasta na realizację prac na ośrodku dotyczących plaży, ścieżki, zejścia przy kortach i jazu. Zwróciła się z prośbą do BM, aby nie mówił o sprzeciwie radnych wobec tych działań.

**Radna E. Seweryniak** uznała, że jest to zielone światło dla Kamiennej Góry i wyraziła poparcie dla tego projektu uchwały.

**Radna D. Kurnyta** zaproponował uzyskanie jakiegoś porozumienia w tej sprawie i zapytała,

czy ten projekt musi być na obecnej sesji uchwalony?

**BM** oznajmił, iż jest to potrzebne.

**Radna D. Kurnyta** oznajmiła, że należałoby ten temat dokładnie omówić. Dodała, że BM niepotrzebnie się denerwuje i następuje eskalacja złości. Zaproponowała dodatkową dyskusję w tym temacie i stwierdziła, iż kto pyta to nie błądzi.

**Radny W. Sobiechowski** przyznał, że wielu radnych ma obiekcje do koncepcji i uwagi, że jest niezgodna z planem zagospodarowania przestrzennego.

**BM** zapytał, kto powiedział o niezgodności koncepcji z planem?

**Radny W. Sobiechowski** przypomniał, że podczas spotkania z radnymi na Sali witrażowej sam projektant powiedział, iż plan przestrzenny w tym rejonie należy dostosować, bo ma już swoje lata. Uznał, iż sprawa sama by się rozwiązała, gdyby do projektu wprowadzić w § 1 poprawkę o treści, jaką przytoczył we wcześniejszej wypowiedzi. Wówczas BM dostałby od Rady Miasta zielone światło, a radni podjęliby uchwałę w takiej treści.

**Radny Sławomir Sławiński** stwierdził, iż z niektórymi rzeczami ujętymi w koncepcji się zgadza i za taką uznał budowę mariny, mimo iż zabierze ona znaczną część zbiornika wodnego. Jednocześnie wyraził sprzeciw wobec budowy na tym terenie jakichkolwiek budynków. Uznał, że na bardzo przyjemnym terenie proponujemy obudować się ponownie w płytę betonową, która docelowo może zniechęcić do spacerów w tym miejscu. Jako przykład braku funkcjonalności innego obiektu w mieście podał stadion przy ul. J. Słowackiego, gdzie w okresie zimowym jest niemożliwe bieganie, z uwagi na produkcję znacznej ilości pyłów i smogu przez zlokalizowane w pobliżu domki jednorodzinne. Przyznał, iż jest to powód, przez który będzie przeciwny temu projektowi uchwały.

**Przewodniczący RM** ogłosił 10-cio minutową przerwę.

Nikt więcej nie zgłosił uwag ani zapytań do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie, w wyniku którego Rada Miasta Kamienna Góra, przy 1 głosie „za, 11 „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się” nie podjęła przedmiotowej uchwały.

#### **Ad.12. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kamienna Góra**

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawił **Kierownik BAM Urzędu Miasta w/m Andrzej Omachel**.

**Przewodniczący RM** zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

**Radny Ł. Sławiński** przy okazji podejmowania przedmiotowej uchwały podkreślił, że jest to znakomita okazja do pochylenia się nad deficytem terenów pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, również pod kątem prywatnych inwestorów, którzy mogliby podjąć się takich zadań. Stwierdził, iż należałoby się również zastanowić nad terenami przewidzianymi pod zabudowę przemysłową i skoncentrowanej produkcji, zwłaszcza w niedalekiej lokalizacji od planowanych dwóch zjazdów z drogi ekspresowej S-3.



Nikt więcej nie zgłosił uwag ani zapytań do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie, w wyniku którego Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” podjęła **Uchwałę Nr XXI/125/20** w sprawie przystąpienia do opracowania Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Kamienna Góra – **zał. Nr 11** do protokołu.

#### **Ad.13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie ulic Legnickiej i Wałbrzyskiej w Kamiennej Górze**

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawił **Kierownik BAM Urzędu Miasta w/m Andrzej Omachel**.

**Przewodniczący RM** zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nikt z radnych nie wniósł zapytań, ani uwag do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie.

**Przewodniczący RM** stwierdził, iż w wyniku głosowania Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” podjęła **Uchwałę Nr XXI/126/20** w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie ulic Legnickiej i Wałbrzyskiej w Kamiennej Górze – **zał. Nr 12** do protokołu.

#### **Ad.14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Parkowej, Wojska Polskiego, T. Kościuszki i M. Curie-Skłodowskiej w Kamiennej Górze**

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawił **Kierownik BAM Urzędu Miasta w/m Andrzej Omachel /zał. Nr 13** do protokołu/.

**Przewodniczący RM** poinformował, że w dniu 12 lutego br. do Biura Rady Miasta został złożony pisemny wniosek Wspólnoty mieszkaniowej przy ul. M. Skłodowskiej-Curie o umożliwienie zabrania głosu na Sesji Rady w sprawie przedmiotowego projektu uchwały /**zał. Nr 14** do protokołu/. Jednocześnie zwrócił się z prośbą o zabranie głosu przez przedstawiciela ww. wspólnoty.

**Przedstawicielka Wspólnoty mieszkaniowej** zaznaczyła na wstępie, iż sprawa wspólnoty dobrze wpisuje się w dzisiejszą dyskusję na sesji dotyczącą braku pieniędzy, czy problemów z zagospodarowaniem OWŚ Zalew. Poinformowała, że swoją sprawą zajmuje się wspólnota już 9,5 roku, gdyż tyle trwają różne postępowania administracyjne, zmierzające do tego, aby obok kamienicy wspólnoty przy ul. M. Skłodowskiej-Curie, na terenie byłej Straży Pożarnej powstał budynek wielorodzinny firmy Rokom, z częścią usługową. Wyjaśniła, iż wspólnota broni się przed tą inwestycją dlatego, że zrealizowanie zamiarów inwestora pozbawi mieszkańców warunków do życia w tym miejscu. Oznajmiła, iż wszystkie okna ich mieszkań są zlokalizowane na tej stronie elewacji, która sąsiaduje z działką firmy Rokom. Nadmieniła, że budowa budynku planowanego przez firmę Rokom nadmiernie zacieni mieszkania wspólnoty, co jest głównym powodem sprzeciwu. Stwierdziła, że dzisiejszy stan prawny gwarantuje wspólnocie zachowanie takiego poziomu nasłonecznienia, jaki jest obecnie. Dodała, że drugim powodem sprzeciwu jest brak miejsc postojowych, z którym boryka się ten

rejon miasta. Zauważyła, że dostępne miejsca w podwórkach i przy ulicach na dziś dzień nie są już w stanie obsłużyć zapotrzebowania, które generuje Liceum Ogólnokształcące, Szkołą Podstawowa Nr 1 oraz sami mieszkańcy. Uznała, że w sytuacji zagęszczenia zabudowy w tym terenie, problem miejsc parkingowych ulegnie wzmożeniu. Przyznała, iż przez cały wspomniany wyżej okres odbyło się wiele postępowań administracyjnych, a firma Rokom składała kilkakrotnie wnioski o wydanie zezwolenia na budowę. Podkreśliła, iż nigdy nie uzyskała firma prawomocnego zezwolenia na budowę, ale dwukrotnie zaś uzyskała prawomocną ostateczną decyzję odmawiającą wydania takiego zezwolenia. Poinformowała, że rozpoczęta budowa powstała na przełomie 2014 i 2015 r., a więc w czasie gdy jeden jedyny raz decyzja zezwalająca na budowę, wydana przez Starostę Kamiennogórskiego, została podtrzymana przez Wojewodę Dolnośląskiego, a zatem stała się decyzją ostateczną. Zaznaczyła, iż decyzja ta nie stała się prawomocna, gdyż wspólnota zaskarżyła ją do WSA we Wrocławiu. Dodała, że w takich właśnie warunkach firma zaczęła swoją budowę. Wspólnota wraz z zaskarżeniem złożyła w WSA wniosek o wstrzymanie wykonania tej decyzji, do czasu rozpatrzenia skargi przez sąd. Wówczas sąd odmówił wstrzymania zezwolenia i wyraźnie wskazał w uzasadnieniu, że pozwolenie budowlane nie spowoduje nieodwracalnych skutków, bo w razie uchylecia zaskarżonej decyzji, możliwa jest rozbiórka i przywrócenie terenu do stanu poprzedniego. Nadmieniła, że dokument ten jest znany inwestorowi, staroście, burmistrzowi czy niektórym radnym. Przytoczyła wyraźne wskazanie sądu, zgodnie z którym, jeśli inwestor podejmie budowę do czasu rozpatrzenia skargi, to robi to na własne ryzyko. Stwierdziła, iż Rokom rozpoczął budowę, pomimo tego zaskarżonego zezwolenia i jeszcze kontynuował ją aż do uprawomocnienia się wyroku, który uchylił to pozwolenie. Przyznała, że czas mijał od momentu wydania wyroku do jego otrzymania w wersji papierowej, a wtedy firma Rokom budowała nadal znając treść rozstrzygnięcia sądu. Dodała, że wyrok zapadł 11 grudnia 2014 r. Poinformowała też, że Rokom składał kolejne wnioski o budowę, ale nigdy firma już nie uzyskała zezwolenia i nie odwoływała się od tych decyzji, które stawały się prawomocne. Zauważyła, iż w sytuacji gdy okazało się ponad wszelką wątpliwość, że planowana inwestycja narusza interesy życiowe właścicieli sąsiednich nieruchomości i nie można w tym miejscu budować takiej nieruchomości, firma Rokom zmieniła strategię i złożyła wniosek o zmianę planu miejscowego, aby jednak zrealizować zaplanowany biznes. Zapytała przy tym zgromadzonych, kto nie chciałby się znaleźć w takiej sytuacji, gdzie można było tanio kupić działkę, zacząć na tej działce budować mimo zakazu i następnie otrzymać prezent w postaci zmiany prawa miejscowego, które zostanie dopasowane do potrzeb tej inwestycji? Zapytała też, czy prawo miejscowe będzie tak zmienione dla każdego i czy kosztem innych właścicieli i gminy można robić tego typu zmiany? Wyraziła zastanowienie nad tym, jak ten precedens, jeśli zostanie uchwalony, będzie skutkował w przyszłości. Według oceny właścicieli we wspólnocie te przepisy będą zielonym światłem dla innych, aby szli podobną drogą. Przyznała, że przez cały ten okres wspólnota mieszkaniowa spotykała się częściej z radnymi, niż z inwestorem, który nigdy się z nimi nie spotkał. Zaznaczyła, iż ani jeden raz nie było spotkania, na który inwestor wysłuchałby racji wspólnoty, czy zainteresowałby się tym co jest istotą tego problemu. Stwierdziła ze smutkiem, że padały jednak pod adresem wspólnoty groźby, w postaci publikacji w tygodniku regionalnym, gdzie padały stwierdzenia o roszczenia odszkodowawcze inwestora względem wspólnoty, jeśli nadal będzie protestować. Przyznała, że mieszkańcy wspólnoty chcą jedynie żyć spokojnie tam, gdzie obecnie. Nie ma natomiast wspólnota zamiaru zarobić na odszkodowaniu od gminy czy na wykupie lokali, które to roszczenia przysługują wspólnocie. Wyraziła wolę oceny właściwości posiadania tego typu roszczeń przez wspólnotę przed obsługę prawną Rady Miasta. Podkreśliła przy tym, że wspólnota nie sprzeciwia się jakiegokolwiek budowie w tym miejscu, co sugerowali niektórzy radni w swych wypowiedziach. Zaznaczyła, że wspólnota sprzeciwia się budowie sprzecznej z prawem. Uznała, że wspólnota nie będzie miała prawa protestować wówczas, jeśli obiekt, który tam powstanie będzie zaprojektowany zgodnie z prawem. Ponownie zaznaczyła, że dziś w tym miejscu nie

da się budować takiego budynku jak zaplanowała firma Rokom. Stwierdziła, że obecnie od radnych zależy, czy będzie możliwe zbudowanie takiego obiektu jak planował Rokom, jeśli zmieni się w tym rejonie prawo tak, jak życzy sobie inwestor. Wyraziła zastanowienie nad tym, że może wspólnota nie zauważa w tej inwestycji interesu publicznego, a wśród radnych są tacy, którzy to widzą i uważają, że gmina powinna w to zainwestować. Wyraziła oczekiwanie, że w dyskusji pojawią się takie argumenty i wówczas wspólnota będzie mogła je poznać. Nadmieniła też, że w imieniu wspólnoty mieszkaniowej zabierze głos na sesji również mecenas Maciej Obrębski.

**Adwokat Maciej Obrębski** przyznał, że wspólnota mieszkaniowa zwróciła się do niego z kwestią ustosunkowania się do uchwały podejmowanej na sesji przez Radę Miasta i podkreślił, że nie chciałby wnikać głębiej w kontekst tej sprawy, którą przedstawiła sama przedmówczyni. Wskazał natomiast skutki dla miasta i samych mieszkańców podjęcia przez Radę Miasta uchwały, w tym projekcie jaki został przedstawiony, aby mieć pełną świadomość w tym zakresie, w formie prezentacji /zał. Nr 15 do protokołu/.

**Kierownik BAM** podkreślił, iż w tej sytuacji nie ma wątpliwości, że wspólnota może mieć roszczenie wobec gminy z tytułu obniżenia wartości i roszczenie o wykup nieruchomości.

**Adwokat M. Obrębski** zapytał, dlaczego analiza finansowa tego nie zawiera i jednocześnie zaznaczył, że kwota 93 tys. zł jest to kwota wynikająca z ograniczenia wartości nieruchomości.

**Kierownik BAM** zgodził się ze stwierdzeniem adwokata.

**Przewodniczący RM** przerwał dyskusję i zwrócił się z prośbą o przedstawienie stanowiska w tej sprawie adwokata W. Witkowiaka.

**Adwokat W. Witkowiak** zgodził się z przedmówcami, iż co do zasady istnieje ryzyko powstania roszczeń odszkodowawczych, w przypadku podjęcia zmiany planu w takim kształcie, jak zaproponowany. Zwrócił przy tym uwagę, że w tej sytuacji mamy do czynienia z dwoma rodzajami roszczeń. W pierwszym z nich powiązane jest ono ze sprzedażą danej nieruchomości, przy czym warunkiem jest to, że jeśli sprzedaż następuje w przeciągu 5 lat od podjęcia MPZP, to można domagać się odszkodowania od gminy, jeśli zmiana planu spowodowała obniżenie wartości nieruchomości. Nadmienił, że wysokość odszkodowania zależy w tym przypadku od obniżenia wartości. Uznał, iż w tym przypadku taka sytuacja jest bardziej spodziewana, gdyż większe zacienienie mieszkań, mimo iż będzie zgodne z obowiązującymi przepisami, może mieć wpływ na obniżenie wartości. Dodał, że drugi rodzaj roszczeń nie jest uzależniony od sprzedaży lokali, ale warunkiem otrzymania odszkodowania jest sytuacja, w której z powodu zmiany planu zagospodarowania przestrzennego korzystanie z tej nieruchomości lub jej części, zgodnie z dotychczasowym przeznaczeniem lub w dotychczasowy sposób, staje się niemożliwe lub istotnie ograniczone. Stwierdził, że w tym drugim przypadku osoby domagające się odszkodowania muszą wykazać, że przeznaczenie na cele mieszkaniowe jest niemożliwe. Uznał, że takie przesłanki są w tym przypadku trudne do założenia. Przy przesłance związanej z istotnym ograniczeniem, widziałby bardziej możliwość dochodzenia roszczenia. Wyjaśnił, że przy spełnieniu wymienionych wyżej przesłanek zainteresowanym przysługuje roszczenie, bądź odszkodowania o wartości równej poniesionej szkodzi lub roszczenia o wykup takiej nieruchomości lub ewentualnie jej zamianę na inną. Wówczas strony musiałyby osiągnąć porozumienie. Zaznaczył, iż sam nie jest w stanie oszacować kwoty, jaka mogłaby przysługiwać w tym wypadku, ale uznał, że na pewno ryzyko istnieje przy spełnieniu wszystkich wskazanych przesłanek.

**Kierownik BAM** nawiązał do poruszonej wcześniej sprawy podatku od nieruchomości i poinformował, że w przypadku budynku o 3 kondygnacjach roczny podatek wyniósłby 12 996 zł. Przyznał, że gdyby roszczenie obejmowało ponad 90 tys. zł z tytułu obniżenia wartości nieruchomości, to podatkiem od nieruchomości spłaciłoby się to w 7-8 lat. Ponadto przypomniał, iż w wycenie sporządzonej przez rzeczoznawcę do prognozy skutków finansowych określona była w co najmniej w dwóch wariantach wartość tych nieruchomości. Poinformował, że przed zmianą planu, wg wartości rynkowej na 2018 r., miała ona wynosić 615 880 zł. Zaznaczył, że ta wiadomość nie była informacją, którą by w jakiś szczególny sposób ukrywał. Uznał za bardziej racjonalne i z punktu widzenia sposobu użytkowania nieruchomości, które będzie można nadal użytkować, wybranie w tym przypadku drugiego wariantu związanego z obniżeniem wartości nieruchomości. Nawiązał również do sprawy śródmieścia i oznajmił, iż opinia przywołana przez wspólnotę została sporządzona w 2015 r. i nie mogła siłą rzeczy odnosić się do zmian wprowadzonych w ustawie w 2018 r. Przypomniał, że obecnie nie ma już definicji śródmieścia, w odniesieniu do centrum miasta. Przyznał, iż dobrze się stało, że radni poznali punkt widzenia drugiej strony i obecnie mają pełną wiedzę o skutkach, jakie mogą się wydarzyć w tej przestrzeni. Przyznał, że radni mogą głosować przeciw w sytuacji, jeśli argumenty finansowe budzą nadal ich wątpliwości. Wówczas na następną Sesję Rady Miasta zostanie przygotowany projekt uchwały o zamknięciu procedury planistycznej w tym obszarze.

**Przedstawicielka Wspólnoty mieszkaniowej** poinformowała, że opinia przygotowana przez zainteresowanych miała odpowiadać na dwa pytania. Stwierdziła, iż architekt raczył zacytować tylko jedno z nich, przy czym drugiego, istotniejszego już nie przytoczył. Zwróciła się przy tym z prośbą o przedstawienie pełnego brzmienia opinii.

**Kierownik BAM** oznajmił, iż drugiego pytanie brzmiało następująco: Czy planowaną inwestycję, tj. budowę budynku wielorodzinnego z funkcją usługową, należy uznać za zabudowę uzupełniającą, w obszarze zabudowy śródmiejskiej? Zaznaczył, iż opinia z 2015 r. nie mogła się odnosić do definicji, która weszła w życie w 2018 r.

Nikt więcej nie zgłosił uwag ani zapytań do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie, w wyniku którego Rada Miasta Kamienna Góra, przy 5 głosach „za, 8 „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się” nie podjęła przedmiotowej uchwały.

#### **Ad.15. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miejskiej Kamienna Góra**

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawiła **Skarbnik Miasta Iwona Pazgan**.

**Przewodniczący RM** zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nikt z radnych nie wniósł zapytań, ani uwag do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie.

**Przewodniczący RM** stwierdził, iż w wyniku głosowania Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” podjęła **Uchwałę Nr XXI/127/20** zmieniającą uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miejskiej Kamienna Góra – **zał. Nr 16** do protokołu.



#### **Ad.16. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Kamienna Góra na 2020 rok**

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawiła **Skarbnik Miasta Iwona Pazgan**.

**Przewodniczący RM** zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

**Radny Bogdan Wągrowski** zwrócił się z prośbą o przedstawienie przez Skarbnika Miasta informacji, którą radni uzyskali na posiedzeniu KBSiR. Oznajmił, że zgodnie z taką informacją do końca czerwca Urząd Miasta spłaci kredyt w wysokości 1,5 mln. zł i wówczas taka informacja zostanie przedstawiona radnym.

**Skarbnik Miasta** wyjaśniła, że zgodnie z ustaleniami przyjętymi na posiedzeniu KBSiR, kwota 1,5 mln. zł, która zostanie ewentualnie przyjęta przez Radę Miasta w tej uchwale, zostanie zgaszona do 30 czerwca 2020 r.

Nikt więcej nie zgłosił uwag ani zapytań do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie, w wyniku którego Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za”, podjęła **Uchwałę Nr XXI/128/20** w sprawie zmian w budżecie miasta Kamienna Góra na 2020 rok – **zał. Nr 17** do protokołu.

#### **Ad.17. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze na kadencję 2020-2023 w wyborach uzupełniających**

Opinię o zgłoszonym kandydacie na ławnika sądowego w wyborach uzupełniających przedstawił **Sekretarz Miasta Arkadiusz Wileński – Przewodniczący Zespołu** powołanego do wydania opinii – **zał. Nr 18** do protokołu.

**Przewodniczący RM** zwrócił się z prośbą do radnych o przedstawienie propozycji składu liczbowego Komisji Skrutacyjnej, która przeprowadzi tajne głosowanie nad wyborem ławników.

**Radny S. Sławiński** zaproponował 3-osobowy skład Komisji Skrutacyjnej.

W związku z brakiem innych propozycji **Przewodniczący RM** poddał pod głosowanie propozycję radnego S. Sławińskiego i stwierdził, iż w jego wyniku Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” zdecydowała o 3-osobowym składzie Komisji Skrutacyjnej.

**Przewodniczący RM** zwrócił się z prośbą o zgłaszanie kandydatów do składu Komisji Skrutacyjnej.

**Radny S. Sławiński** zaproponował kandydatury radnych: Ł. Sławińskiego, B. Murawskiego i B. Wągrowskiego.

**Radny Ł. Sławiński** wyraził zgodę na kandydowanie do Komisji Skrutacyjnej.

**Radny B. Murawskie** wyraził zgodę na kandydowanie do Komisji Skrutacyjnej.

**Radny B. Wągrowski** również wyraził zgodę na kandydowanie do Komisji Skrutacyjnej.

W związku z brakiem innych kandydatur **Przewodniczący RM** poddał pod głosowanie powyższy skład i stwierdził, iż w jego wyniku Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” podjęła **Uchwałę Nr XXI/129/20** w sprawie powołania Komisji Skrutacyjnej dla przeprowadzenia głosowania nad wyborem ławnika do Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze na kadencję 2020-2023 w wyborach uzupełniających – **zał. Nr 19** do protokołu.

**Przewodniczący RM** ogłosił 10-cio minutową przerwę na ukonstytuowanie się Komisji Skrutacyjnej i przygotowanie kart do głosowania.

Po przerwie **radny Ł. Sławiński – Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej** przedstawił sposób ukonstytuowania się Komisji, a także Regulamin głosowania w wyborach uzupełniających ławników do Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze na kadencję 2020-2023 – **zał. Nr 20** do protokołu.

**Przewodniczący RM** poddał ww. regulamin pod głosowanie, w wyniku którego Rada Miasta Kamienna Góra jednogłośnie, tj. przy 15 głosach „za” przyjęła Regulamin głosowania w wyborach uzupełniających ławników do Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze na kadencję 2020-2023.

**Członkowie Komisji Skrutacyjnej** rozdali karty do głosowania, po czym radni przystąpili do tajnego oddawania głosów, zgodnie z listą obecności.

**Przewodniczący RM** ogłosił 10-cio minutową przerwę na ustalenie wyników głosowania.

Po przerwie **Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej** odczytał Protokół z ustalenia wyników głosowania w wyborach uzupełniających ławników do Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze na kadencję 2020-2023 – **zał. nr 21** do protokołu (karty do głosowania stanowią **zał. Nr 22** do protokołu).

**Przewodniczący RM** poinformował, że na podstawie Protokołu z wyników głosowania Rada Miasta Kamienna Góra podjęła **Uchwałę Nr XXI/130/20** w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze na kadencję 2020-2023 w wyborach uzupełniających – **zał. Nr 23** do protokołu.

#### **Ad.18. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Miasta Kamienna Góra**

Projekt uchwały w powyższej sprawie przedstawiła **Wiceprzewodnicząca RM Violetta Majak**.

**Przewodniczący RM** zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś uwagi, bądź zapytania do przedstawionego projektu uchwały?

Nikt z radnych nie wniósł zapytań, ani uwag do przedstawionego projektu uchwały, w związku z czym **Przewodniczący RM** zarządził głosowanie.

**Przewodniczący RM** stwierdził, iż w wyniku głosowania Rada Miasta Kamienna Góra, przy 13 głosach „za”, 1 „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” podjęła **Uchwałę Nr XXI/131/20**

zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Miasta Kamienna Góra – **zał. Nr 24** do protokołu.

## **19. Interpelacje i zapytania**

**Przewodniczący RM** zapytał, czy ktoś z radnych chciałby przedstawić jakieś interpelacje, bądź zapytania do Burmistrza Miasta?

**Radna D. Kurnyta** przedstawiła interpelację w sprawie:

- 3) budowy wiaty śmietnikowej między budynkami przy ul. Lipowej i Bohaterów Getta wraz z podpisami mieszkańców – **zał. Nr 25** do protokołu.

## **20. Wnioski**

**Przewodniczący RM** zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zgłosić jakieś wnioski?

Nikt nie zgłosił żadnych wniosków.

## **Ad.21. Sprawy różne**

**Radna R. Komorowska** poruszyła dwa zagadnienia, tj.:

- 1) zwróciła się z prośbą o potwierdzenie przez BM nieoficjalnych informacji o podjęciu decyzji o budowie przez miasto kanalizacji wzdłuż ul. Wiejskiej;
- 2) nawiązała do sprawy spalonej wiaty śmietnikowej przy ul. S. Staszica i zapytała o możliwość wyodrębnienia w tym miejscu pojemnika na popiół, aby zapobiec w przyszłości takim incydentom?

**Radna D. Kurnyta** zwróciła się z prośbą o przedstawienie informacji dotyczącej postępu prac związanych z wykonaniem dokumentacji technicznych na wykonanie drogi ul. Fabrycznej oraz ul. Lipowej do budynków nr 5 abc.

**Radny S. Sławiński** nawiązał do sprawy niedawnego wypadku z udziałem pieszych, jaki miał miejsce przy ul. Księcia Bolka I oraz ul. Krzeszowskiej, i zwrócił się z prośbą o przyspieszenie prac montażu nowego oświetlenia wzdłuż tej ulicy. Wyraził pogląd, iż lepsze doświetlenie przejść dla pieszych mogłoby znacznie poprawić bezpieczeństwo w tych rejonach.

**Radna E. Seweryniak** przedstawiła cztery wnioski mieszkańców dotyczące:

- 1) montażu monitoringu przy wiacie rowerowej usytuowanej koło ścieżki rowerowej przy ul. Lubawskiej;
- 2) ustawienia większych pojemników na odpady z powyższego obiektu Park and Ride przy ul. Lubawskiej lub częstsze wywożenie śmieci;
- 3) utwardzenia większej powierzchni terenu podwórza między budynkami przy ul. Lubawskiej 21-39, aby można było odsunąć pojemniki na odpady od okien budynków;
- 4) terminu wykonania dokumentacji projektowej na przebudowę ul. Lubawskiej.

**Radny W. Sobiechowski** nawiązał do sprawy inwestycji wymiany oświetlenia ulicznego w mieście i zwrócił się z prośbą o podanie do publicznej wiadomości informacji o miejscach, gdzie takie nowe punkty świetlne powstaną. Przyznał, że temat ten bardzo interesuje ludzi

i wciąż dopytują o terminy wykonania lamp w poszczególnych częściach miasta. Jednocześnie zaproponował, aby zwrócić szczególną uwagę na miejsca usytuowania lamp w pobliżu wysokich drzew, które mogą zacieniać snop światła padający na ciągi piesze i rozważyć możliwość wystąpienia o zgody na korygację tych drzew.

**Wiceprzewodniczący RM J. Basta** przypomniał sprawę spalonej w niedawnym czasie wiaty śmietnikowej na os. Zadrna i nadmienił, że Urzędowi Miasta udało się odzyskać pieniądze od ubezpieczyciela za straty. Wyraził nadzieję, iż w najbliższym czasie ta wiatra zostanie ponownie wybudowana i zwrócił się z prośbą o potwierdzenie przypuszczeń.

**Radna R. Komorowska** zwróciła się z prośbą o przedstawienie przez BM informacji nt. dalszego dofinansowania miasta do wymiany źródeł ogrzewania na terenie miasta na bardziej przyjazne środowisku.

**BM** odpowiedział na ww. interpelację, uwagi i postulaty radnych, tj.:

- **radnej D. Kurnycie** – uznał, iż wiatra w rejonie wspomnianym przez radną musi już powstać. Nadmienił, iż takie działanie zostało również zaproponowane Spółdzielni Mieszkaniowej „Szarotka”, której lokatorzy mieszkają w budynkach przy ul. Lipowej,

- **radnej E. Seweryniak** – przyznał, że sprawa częstszego wywożenia śmieci z rejonu ul. Lubawskiej jest do omówienia z PGK „Sanikom” i Spółką Mieszkaniową. Przyznał, że zapewne również w tym temacie chodzi o odpady wielkogabarytowe, które zalegają na podwórzach w mieście, o czym wcześniej monitował radny B. Murawski. Oznajmił, iż w tym temacie został osiągnięty pewien kompromis między PGK „Sanikom”, a Spółką Mieszkaniową w zakresie czyszczenia terenów przyległych z odpadów, które nie znalazły się w koszach. Podkreślił, że wszystkie odpady wielkogabarytowe, które nie są umieszczane w koszach czy nie są wywożone na PSZOK, są wyrzucane przez samych mieszkańców. Nadmienił, że taka sytuacja ma miejsce w każdym rejonie miasta i przyznał, że nie ma na razie pomysłu, aby takim „śmieciarzom” zaradzić. Dodał, że Urząd Miasta będzie rozważał możliwość zakupu fotopułapek, bądź też zostanie powołana do życia straż miejska. Stwierdził, że takie rozwiązania załatwiłoby sprawę porządku w mieście, funkcjonowania strefy płatnego parkowania i wybryków chuligańskich w mieście, a także zakłócania ciszy bądź braku sprzątnięcia po swoich psach przez właścicieli. Zwrócił się też z prośbą o przedstawienie wyjaśnień dotyczących wiaty na os. Zadrna przez Kierownika Wydziału IOŚ.

**Kierownik Wydziału IOŚ Urzędu Miasta w/m Magdalena Bręskiewicz** ustosunkowała się do następujących zagadnień poruszonych przez radnych, tj.:

- **radną R. Komorowską** – przypomniała, że w wyniku nieszczęśliwego zdarzenia doszło w ostatnim czasie do spalenia pojemników oraz obudowy przy ul. S. Staszica. Poinformowała, że niniejsza sprawa została zgłoszona do ubezpieczyciela i w dniu dzisiejszym odbyła się wizja tego terenu. Nadmieniła, że ubezpieczyciel spisał odpowiedni protokół z oględzin i teraz należało będzie oczekiwać na rozstrzygnięcie tej sprawy i wypłatę kosztów poniesionych przez gminę. Zaznaczyła, iż Gmina Miejska nie przewiduje zakupu metalowych pojemników na popiół oraz uznała, że mieszkańcy muszą znać swoje obowiązki związane z wyrzucaniem śmieci do pojemników. Przypomniała, że osoby posiadające opał na paliwa stałe muszą zachować szczególną ostrożność przy wyrzucaniu popiołu i wyrzucać go do pojemników po jego wystygnięciu,

- **Wiceprzewodniczącego RM J. Bastę** – przypomniała, że 2 lata temu doszło do spalenia wiaty na os. Zadrna i ubezpieczyciel po przeprowadzeniu oględzin wypłacił odszkodowanie na rzecz Gminy Miejskiej. Przyznała, że wówczas nie było decyzji o przeznaczeniu tych odzyskanych środków na naprawę. Przyznała, że obecnie taka wiatra zostanie odbudowana wówczas, jak środki na ten cel będą dostępne. Nie określiła jednak terminu realizacji tego przedsięwzięcia. Przyznała, że środki z ubezpieczenia zostały przeznaczone na inne zadania,



- **radną E. Seweryniak** – stwierdziła, iż w rejonie ul. Lubawskiej również dochodzi często do nieprawidłowego pozbywania się odpadów przez mieszkańców lub osoby trzecie. Zaznaczyła, iż w tym rejonie wyrzucane są nadmierne ilości odpadów oraz odpadów poremontowych. Nadmieniała, iż dla tego rejonu została przeprowadzona analiza, która wykazała wystarczającą liczbę pojemników, zależną od ilości złożonych deklaracji wobec średniej ilości wytwarzanych odpadów. Przyznała również, że częstotliwość odbierania odpadów wynika z regulaminu i dla tego rejonu została ona zwiększona. Przypomniała, że zgodnie z obowiązującym regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie miasta, pod nieruchomości podstawiane są pojemniki na odpady z pięciu frakcji odpadów tj.: zmieszane, plastik, szkło, papier i bio. Dodała, że pozostałe odpady, takie jak gruz w określonych ilościach, leki, elektrosprzęt, wielki gabaryt, sami mieszkańcy powinni przewozić sami do PSZOK-u. Oznajmiła, iż w przypadku gromadzenia takich odpadów, traktowane są one jako zanieczyszczenie terenu i powinny być usunięte na koszt właściciela terenu,

- **radnej D. Kurnycie** – przyznała, że w dniu dzisiejszym otrzymała kolejny wniosek od mieszkańców ul. Lipowej o rozdzielanie części nieruchomości i przypisanie każdej z nich odrębnych skupisk na kosze. Poinformowała, że Urząd Miasta wystąpił do zarządców o wskazanie takich miejsc i jeśli zostaną one wyodrębnione to poszczególne budynki zostaną rozdzielone i dla nich przypisane zostaną odpowiednie pojemniki. Zaznaczyła, iż pojawiają się też od mieszkańców wnioski, w których widzą problemy pojawiające się przy wygrodeniu takich pojemników na odpady. Sami mieszkańcy wyrażają też wolę wygrodenia takich terenów i dbania o ład i porządek na tych terenach;

**Radna I. Szczerbaty** zapytała, na jakim etapie jest sprawa ustawienia wiaty śmietnikowej przy ul. Cichej, w porozumieniu ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Szarotka”?

**Kierownik Wydziału IOŚ** przyznała, że mieszkańcy tej ulicy wnioskowali o wydzielenie miejsca pod usytuowanie takich pojemników i budowę wiaty. Dodała, że wskazane miejsce jest wystarczające dla tej inicjatywy i obecnie Rada Miasta musiałaby zabezpieczyć środki na ten cel. Nadmieniała, iż obecna uchwała budżetowa nie przewiduje takich wydatków i zaznaczyła, że w pierwszej kolejności wystąpi do Skarbnika Miasta z wnioskiem o przesunięcie środków i zostanie to prawdopodobnie poddane pod głosowanie na następnej Sesji Rady Miasta.

**Radna E. Seweryniak** wyjaśniła, iż jej wcześniejsza wypowiedź została źle zrozumiana i poinformowała, że mieszkańcy budynków przy ul. Lubawskiej 21-39 wyrazili chęć przesunięcia koszy na śmieci bardziej w głąb podwórza. Dodała, że w tym celu muszą wyrównać ten teren i potrzebują trochę gruzu. Zaoferowali we własnym zakresie prace wyrównawcze terenu, aby można było wspomniane kosze przesunąć bliżej ogródków działkowych. Uznała takie działanie za bardziej estetyczne, w sytuacji gdy miasta nie stać na budowę wiaty śmietnikowej.

**Kierownik Wydziału IOŚ** stwierdziła, iż nie będzie to sprawiał najmniejszego problemu i wniosek mieszkańców zostanie zrealizowany.

**Radny W. Sobiechowski** zapytał, czy BM rozważał możliwość przeniesienia do pustych pomieszczeń w budynku po Zespole Szkół przy ul. Lubawskiej tych organizacji umiejscowionych w piwnicy, do wyższych kondygnacji? Uznał, że będzie to poprawa warunków dla tych organizacji, które będą mogły przebywać w pomieszczeniach z dostępem do światła słonecznego.

**BM** odpowiedział na dalsze uwagi i postulaty radnych, tj.:

- **radnej R. Komorowskiej** – poinformował, iż kanalizacja wzdłuż ul. Wiejskiej będzie robiona, tylko w chwili obecnej następują rozważania o kolejności wykonywania kanalizacji. Decyzje będą dotyczyły kolejności ul. Śląskiej i ul. Wiejskiej. Przyznał, że zadanie wymiany kanalizacji wzdłuż ul. Śląskiej należy też już dokończyć, bo zmusza do tego kolejna seria awarii. Następnie należało będzie położyć nawierzchnię wzdłuż tej ulicy, a koszt tego zadania będzie się kształtował na poziomie 1,2-1,5 mln. zł. Nadmieniał, iż Prezes Zarządu MPWiK ma już też pomysł na obejście problemu wąskiego mostku na ul. Wiejskiej i przejściem przez tzw. garbate przewężenie,

- **radnej D. Kurnycie** – przyznał, że dokumentację na ul. Fabryczną i ul. Lipową będą robione oraz zostaną zlecone, jeśli zostały wymienione w budżecie miasta,

- **radnej E. Seweryniak** – poinformował, że sprawa dokumentacji na przebudowę ul. Lubawskiej jest mocno skomplikowana, bo wykonawca mocno opóźnił się z terminem realizacji. Urząd Miasta był zmuszony wypowiedzieć mu umowę i zobowiązać do zapłacenia kar umownych. Dodał, że na chwilę obecną nie ma wiedzy, jakie jest stanowisko w tej sprawie samego wykonawcy. Zazaczył, iż tą ulicę również Gmina Miejska będzie chciała objąć dokumentacją, bo ma ona szansę na dofinansowanie, gdyż łączy się nadal z drogą wyższego rzędu. Przyznał, że mniejsze szanse na takie dofinansowanie ma ul. Śląska. Nadmieniał po raz kolejny, iż w tym roku będzie wykonywana nawierzchnia ul. Sportowej,

- **radnemu W. Sobiechowskiemu** – przyznał, że jeśli dokumentacja na wykonanie przebudowy odcinka drogi wewnętrznej ul. Legnickiej jest ujęta w budżecie miasta, to będzie ona również wykonywana,

**Radny W. Sobiechowski** przypomniał, że BM we wcześniejszych wypowiedziach wspominał, iż ta dokumentacja będzie robiona w pierwszej kolejności. Odcinek tej drogi łączy się bowiem bezpośrednio z drogą wyższego rzędu i można na jej wykonanie pozyskać dodatkowe środki.

**BM** wyraził zaskoczenie, iż takiej wypowiedzi udzielił.

**BM** odpowiedział na dalsze uwagi i postulaty radnych, tj.:

- **radnej E. Seweryniak** – również zauważył potrzebę montażu monitoringu na obiekcie Park and Ride, gdyż sam był świadkiem niewłaściwego użytkowania stołów przez młodzież. Przyznał, że dla takiego samego obiektu przy ul. Jeleniogórskiej również będzie to konieczne. Stwierdził, iż w newralgicznych miejscach ścieżki rowerowej należałoby umieścić kamery monitoringu, na co należałoby poszukać środków w budżecie,

- **radnemu W. Sobiechowskiemu** – poinformował, że mapa jest bardzo rozbudowana i skomplikowana, przez co możliwe jest jej rozczytanie tylko na specjalnych monitorach używanych przez grafików. Zaproponował jednocześnie, iż Urząd Miasta sporządzi wykaz ulic, na których będą wymieniane lub budowane nowe punkty świetlne i zwrócił się z prośbą o pamięć w tym temacie Kierownika Wydziału IOŚ,

- **radnemu S. Sławińskiemu** – nawiązał do sprawy wypadku i poinformował, iż Urząd Miasta ma już wytypowanych 38 takich miejsc na drogach będących w zarządzie różnych jednostek. Przyznał, że przejście na którym doszło do wypadku jest newralgiczne i ono zostało ujęte już na tej liście, a także inne trzy przejścia w tym obszarze. Nadmieniał, iż po konsultacji naszych propozycji z policją, zostanie to zestawienie przejść przekazane do zapoznania się Radzie Miasta,

- **radnemu W. Sobiechowskiemu** – przyznał, że na chwilę obecną w budynku znajduje się przedszkole publiczne i do czasu, że nie zostanie przeniesione do swojej siedziby przy ul. T. Kościuszki, należało będzie poczekać na zwolnienie wszystkich pomieszczeń. Wówczas po przeprowadzce będzie możliwość przeniesienia siedzib organizacji z przyziemia na wyższe kondygnacje. Zazaczył, iż zanim zostanie przeprowadzony remont tego obiektu, będzie należało wykonać koncepcję z kosztorysem tych prac, w celu rozpoznania możliwości

pozyskania środków zewnętrznych na ten cel,

- **radnej R. Komorowskiej** – przypomniał, iż Gmina Miejska wraz z czterema innymi gminami odpadła w pierwszym podejściu konkursu o pozyskanie środków na wymianę źródeł ogrzewania na bardziej przyjazne środowisku. Nadmienił, że Aglomeracja Wałbrzyska zaoszczędziła dodatkowe środki z przetargów i w najbliższych dniach prawdopodobnie ruszy nowy nabór wniosków. Uspokoił, że taki nabór na pewno się odbędzie, ale jednocześnie nie zapewnił, iż nasza gmina wygra w nowym naborze. Wyraził jednak przekonanie, że nasz wniosek powinien tym razem zostać zakwalifikowany, bo w pierwszym rozdaniu zabrakło nam 3 punktów. Dodał, że konkretna kwota dla naszej gminy zostanie ustalona dopiero w porozumieniu z innymi czterema gminami, które wspólnie złożyły ten wniosek. Zaznaczył, iż po uzyskaniu pozytywnej decyzji do wniosku, zostanie natychmiast zorganizowane spotkanie z mieszkańcami, którzy złożyli już deklaracje oraz ze wszystkimi innymi zainteresowanymi. Przypomniał, że samo złożenie deklaracji nie oznaczało przyjęcia wniosku do realizacji. Przyznał, że mogą być też brani pod uwagę nowi chętni, lecz stwierdził, że w pierwszej kolejności powinni być uwzględnieni ci, którzy już złożyli do Urzędu Miasta deklaracje z prośbą o dofinansowanie. Dodał, że jeśli wniosek uzyska akceptację, wówczas w Kamiennej Górze udałoby się wymienić 200 starych pieców na nowsze ogrzewanie, co w sposób znaczący ograniczy nam jeszcze w tym roku smog w mieście.

**Radny B. Murawski** nawiązał do sprawy ochrony środowiska i zwrócił się z prośbą o zwrócenie uwagi na organizację ruchu na skrzyżowaniu ulic S. Okrzei i Katowickiej. Zaznaczył, że mieszkańcy ul. S. Żeromskiego mają do skrzyżowania 50 m i nie mogą obecnie włączyć się do ruchu pojazdami i wjechać na ul. Katowicką, tak jak to było kiedyś, tylko muszą objechać całe śródmieście przez ul. Spacerową.

**BM** przyznał, że jest to kolejny sygnał, który należy wziąć pod uwagę, tak jak i sygnał o jednokierunkowym ruchu na łączniku ulic Ks. Bolka I i Wałbrzyskiej. Nadmienił, że przy tej drugiej sprawie szykowana jest już zmiana, ale przy powrocie do starej organizacji ruchu przy ul. S. Żeromskiego pojawiają się duże koszty i nie jest to kwestia tylko wymiany jednego znaku.

**Radny W. Sobiechowski** przyznał, że nie chodziło głównie o znak, tylko o sprawę braku bodajże 5 cm szerokości jezdni, aby móc wprowadzić tam ruch dwukierunkowy.

**Kierownik Wydziału IOŚ** poinformowała, iż Urząd Miasta analizuje tą sprawę oraz zaznaczyła, że koszty przywrócenia dawnej organizacji ruchu i zjazdu z ul. S. Żeromskiego w ul. Katowicką to nie tylko usunięcie znaków i postawienie nowych, ale zmiana organizacji ruchu dla całego obszaru. Nadmieniła, iż w Wydziale IOŚ znajdują się stosowne mapy do szczegółowego zapoznania się i omówienia problemu.

**Radny W. Sobiechowski** stwierdził, iż najlepsze byłoby przywrócenie starej organizacji ruchu w tym skrzyżowaniu.

**Kierownik Wydziału IOŚ** odpowiedziała, iż tak zostało przyjęte w projekcie.

## **Ad.22. Zamknięcie Sesji**

Po wyczerpaniu porządku obrad **Przewodniczący RM J. Jarosz** zamknął XXI Sesję Rady Miasta Kamienna Góra w dniu 26 lutego 2020 r.

Protokołował:  
Arkadiusz Rymer

Przewodniczący Rady  
/-/ Janusz Jarosz